

- PPR realizatorką sojuszu ze Zw. Radzieckim
- W Kotlinie wielkie święto
- Ze złomu zmontowano doskonały silnik
- Centrala Odzieżowa wa'czy o lepsze zaopatrzenie konsumentów

Z braterskiej przyjaźni i pomocy ZSRR rośnie socjalistyczna Warszawa

Stolica Polski obchodziła 7 rocznicę wyzwolenia

WARSZAWA (PAP)

Dnia 17 bm. staraniem Prezydium Stołecznej Rady Narodowej odbyła się w Teatrze Narodowym uroczystość poświęcona VII rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Na uroczystości przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Aleksander Zawadzki, minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, wiceministrowie obro-

ny narodowej — szef sztabu generalnego WP generał broni Władysław Korczyński i generał broni Stanisław Popławski na czele generalicji, I sekretarz KW PZPR Władysław Wicha, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Obecni byli przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Na podium sceny teatru wśród biało-czerwonych i czerwonych flag, w dźwiękach hymnu Chłopa i wielkiego przyjaźni, wzięli udział: generałissimusa Józefa Stalina, Obok portretu Prezydenta RP — Bolesława Bieruty oraz Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Po odegraniu hymnów narodowych Polski i ZSRR zabrał głos przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej — Jerzy Albrecht.

Na sali zrywają się burzliwe oklaski, gdy mówca wita obecnych na uroczystości: członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiera Zawadzkiego i przedstawicieli ludowego Wojska Polskiego.

Gdy przewodniczący Albrecht wita charge d'affaires ZSRR D. I. Zaikina i attaché wojskowego ZSRR gen. I. K. Kazaka, zrywa się nowa burza owacji na cześć bohaterów Armii Radzieckiej, której nasza stolica zawdzięcza swe wyzwolenie.

Przemówienie przewodniczącego Prezydium St. Rady Narodowej zebrani przyjmują żywiołowymi, gorącymi oklaskami.

mi i okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i jego genialnego wodza Józefa Stalina. Zrywają się raz po raz okrzyki na cześć ludowego Wojska Polskiego i najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych — Prezydenta RP Bolesława Bieruty, na cześć Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

Sekretarz Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Włodzimierz Fedorowicz odczytuje teksty depesz do Generalissimusa Józefa Stalina, Prezydenta RP Bolesława Bieruty i Marszałka Konstantego Rokossowskiego. Zgromadzeni przyjmują

depesze długotrwałymi manifestacyjnymi oklaskami.

Rozlegają się dźwięki „Miedzynarodówki”.

Na salę wkracza grupa młodzieży ZMP-owskiej i harcerskiej ze szkół warszawskich, która wśród serdecznych owacji wręcza wicepremierowi Zawadzkiemu, przedstawicielom Wojska Polskiego oraz przedstawicielom państw zaprzyjaźnionych — piękne wianki białoczerwonych kwiatów.

Po części oficjalnej uroczystości odbyła się część koncertowa związana tematycznie z rocznicą wyzwolenia stolicy.

Przemówienie J. Albrechta

Towarzysze i Obywatele!

17 stycznia 1945 roku — jest to data, która na zawsze — wylała się w serca ludu warszawskiego i milionowych mas naszego narodu. W tym dniu — łamiąc w zwycięskiej ofensywie — opór faszystowskich wojsk hitlerowskich — wyzwoliliśmy narodził się Armia Radziecka, a u jej boku żołnierze Wojska Polskiego — wkroczyli w mur naszego miasta. Od tego dnia błąd zaczyna na nowo — serce naszego kraju — i choć straszliwie okaleczona — Warszawa zaczyna swe nowe życie.

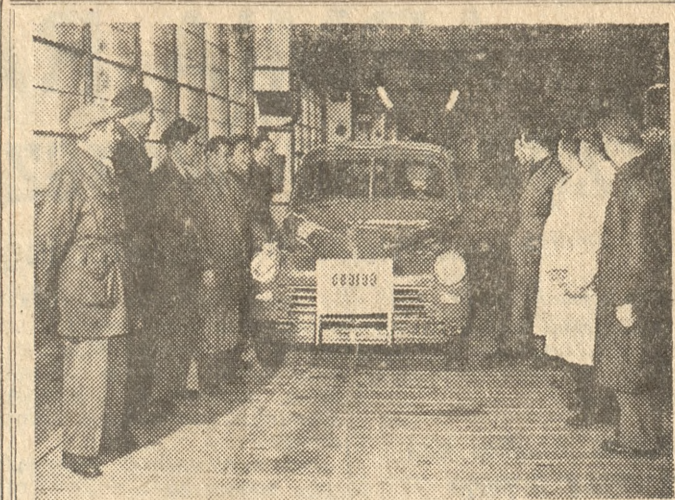
W rocznicę tego pamiętnego dnia — serca mas pracujących naszej stolicy — całego kraju wypełniają uczucia serdecznej wdzięczności i miłości dla bohaterów Armii Radzieckiej, dla wielkiego kraju socjalizmu — ZSRR — naszego wyzwoliciele i brata, który niosąc na swych barkach ciężar walki z hitlerowskim faszystwem — rozgromił jego wraże siły — uchronił nasz naród przed zagładą, przyniósł wolność naszej Ojczyźnie i jej stolicy Warszawie.

W tym dniu, jak co rok, nasze najserdeczniejsze myśli i uczucia biegają do tego — którego geniusz prowadził narody ZSRR do zwycięstwa nad faszystwem, który dziś przewodzi światowemu obojowi pokój — jest otucha, nadzieja i oświata narodów miłujących pokój i wolność. Nasze uczucia miłości (Ciąg dalszy na str. 2)

Nowoczesna fabryka maszyn żniwnych powstaje w Starołęce

W Starołęce pod Poznaniem powstaje nowy wielki obiekt przemysłowy planu 6-letniego — nowoczesna, zmechanizowana fabryka maszyn żniwnych, wzniesiona wielkimi wysiłkami państwa ludowego, udzielającego jak najszybszej pomocy pracującym chłopstwu w podnoszeniu produkcji rolnej i w przechodzeniu na wyższe formy gospodarki w rolnictwie.

Prace wstępne przy budowie fabryki rozpoczęto w końcu III kwartału ub. roku. W chwili obecnej wykonywane są już roboty fundamentowe. Po zakończeniu wstępnych prac budowlanych nastąpi właściwy montaż pierwszej hali, z zastosowaniem — jak zresztą przy budowie, całych zakładów w większej części prefabrykatów. Przy budowie, ze względu na niedostateczną wytrzymałość gruntu, na terenach, gdzie wzniesione zostaną hale, zastosowano nową metodę palowania gruntu.



CAF — fot. Barański
Setny samochód „Warszawa M-20” opuszcza halę montażową Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu

Lud Warszawy złożył hołd pamięci bohaterów Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP)

17 bm. w 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy przez zwycięską Armię Radziecką i Wojsko Polskie, lud stolicy złożył hołd pamięci bohaterów, żołnierzy radzieckich i polskich, poległych w walkach o wyzwolenie miasta.

Commentarz żołnierzy radzieckich — spełniają liczne delegacje z zakładów pracy z pocztami sztandarowymi i rzęsami mieszkańców stolicy Zalegają pełna skupienia cisza. Słychać jedynie werble, po chwili rozlegają się dźwięki hymnu Związku Radzieckiego. Kompania honorowa Wojska Polskiego prezentuje broń.

W imieniu Prezydenta RP wieniec u stóp Mauzoleum składa szef Kancelarii Cywilnej — min. M. Rybicki, w imieniu Rady Państwa — członek Rady Państwa, J. Necko, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej

Zjednoczonej Partii Robotniczej — zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, S. Matuzewski, zastępca członka KC PZPR — E. Orłowska i członek Centralnej Komisji Kontroli Partyniej — J. Kędziński, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej — wicepremier A. Korczyński i ministrowie: St. Skrzyszewski, K. Mijał i W. Szymanowski.

Składają wieniec przedstawiciele ambasady ZSRR w Warszawie i przedstawiciele dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych.

Następnie wieniec u stóp Mauzoleum składa delegacja Wojska Polskiego, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, Stołecznej Rady Narodowej, Komitetu Warszawskiego PZPR, CRZZ, ZMP, organizacji społecznych oraz przedstawiciele licznych zakładów pracy.

Orkiestra gra hymn narodowy, po czym rozlegają się dźwięki bo'owego hymnu proletariatu „Miedzynarodówki”.

W uroczystym nastroju złożono w tym samym czasie wieniec na grobie bohatera walk o wyzwolenie Polski — generała „Waltera” Świerczewskiego.

Wokół Pomnika Braterstwa Broni zebrało się blisko 3 tys. mieszkańców Pragi. Przy dźwiękach hymnów polskiego i radzieckiego oraz „Miedzynarodówki” wieniec u stóp Pomnika złożyły delegacje Wojska Polskiego, przedstawiciele komitetów dzielnicowych PZPR, władz stołecznych, stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz wielu zakładów pracy.

Przy Pomniku Wdzięczności hołd bohaterskim żołnierzom Armii Radzieckiej oddały liczne delegacje organizacji politycznych i społecznych, załóg fabrycznych i zrzeszeń sportowych.

C. Bąbiński ministrem budownictwa przemysłowego

WARSZAWA (PAP)

Prezydent R. P. mianował dotychczasowego kierownika Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego, dr. nauk techn. Czesława Bąbińskiego — ministrem budownictwa przemysłowego.

USA wstrzymują pomoc wojskową dla Iranu

WASZYNGTON (PAP)

Przedstawiciel departamentu stanu USA Mac Dermott potwierdził wiadomość, iż Stany Zjednoczone wstrzymały dostawę do Iranu wszelkich materiałów, wysyłanych w ramach pomocy wojskowej, ponieważ Iran nie podpisał w terminie dwustronnego porozumienia w sprawie sposobów wykorzystywania tej „pomocy”. Porozumienie to, zgodnie z „ustawą o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa” winno być zawarte do dnia 8 stycznia br.

Mac Dermott zaznaczył jednak, że Iran zawarł ze Stanami Zjednoczonymi porozumienie w sprawie pomocy gospodarczej.

Wniosek KPD w Bundestagu w sprawie „układu ogólnego”

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi z Bonn: Dnia 17 stycznia bm. deputowany z ramienia KPD, Renner, złożył w Bundestagu wniosek, wzywający Adenauera do ujawnienia wszystkich postanowień tzw. „układu ogólnego” w sprawie odbudowy Wehrmachtu, oraz zerwania wszelkich rokowań w sprawie realizacji „układu ogólnego”.

Naród polski uczci 28 rocznicę śmierci Włodzimierza LENINA

WARSZAWA (PAP)

21 stycznia br. mija 28 lat od dnia śmierci Włodzimierza Lenina, największego geniusza ludzkości, twórcy Partii Bolszewickiej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wodza mas pracujących całego świata.

Wraz z całą postepową ludzkością naród polski czci pamięć wielkiego Lenina. Miliony Polaków, przezyszonych w kołach TPPR, przygotowują akademie, zebrania, wieczerze, poświęcone życiu i działalności Lenina. Tworzą się zespoły wspólnego czytania życiorysu Lenina, wspólne studiowania poszczególnych jego dzieł. Organizacje TPPR wydają specjalne gazетки ścienne, organizują wystawy, które ukazują Lenina, jako organizatora Rewolucji Październikowej, budowniczego państwa socjalistycznego, wielkiego przyjaciela Polski.

Spółeczeństwo Poznania uczciło 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy

W dniu wczorajszym, w siódmą rocznicę wyzwolenia stolicy przez bohaterską Armię Radziecką i walczące u jej boku oddziały Wojska Polskiego, odbyła się w Domu Drukarza przy ul. Inżynierskiej uroczysta akademie zorganizowana

przez Miejski Komitet Odbudowy Warszawy.

W części pierwszej akademii po odegraniu hymnu państwowego i Miedzynarodówki referat o losach Warszawy w dniach wojny, jej zniszczeniu, wyzwoleniu i socjalistycznym temple odbudowy wygłosił mgr Schulz, członek zarządu MKOW w Poznaniu. Następnie młodzież VI szkoły podstawowej TPD przy ul. Prądyńskiego i Liceum Ogólnokształcącego nr 5 przy ul. Przemysłowej złożyła meldunki z działalności szkolnych kół Odbudowy Warszawy, oraz wezwała wszystkie szkolne koła na terenie Poznania do współzawodnictwa w pracy i zbiorze na rzecz budowy stolicy. Poza tym młodzież szkoły podstawowej zgłosiła zobowiązanie zwerbowania dodatkowo nowych członków do swego koła w ilości 100 proc. dotychczasowego stanu, a uczniowie Liceum zobowiązali się do zebrania 1660 zł zamiast planowanych 660 zł.

Na program artystyczny akademii złożyły się występy popularnych artystów sceny poznańskich: Zofii Fedyczkowskiej, Adama Łukasika, recytacje Czesława Wilczyńskiego z komitetu blokowego nr 210 i muzyka w wykonaniu zespołu instrumentalnego Poznańskich Zakładów Gastronomicznych pod dyr. Jana Popiołkiewicza. Konferansjerkę prowadził Jerzy Ofierski. (Ro)

Brytyjscy obrońcy pokoju popierają pokojowe propozycje ZSRR

LONDYN (PAP)

Brytyjski Komitet Obrony Pokoju ogłosił 14 bm. oświadczenie, w którym w całej pełni popiera nowe propozycje radzieckie w sprawie zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej wojny, oraz w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami. Oświadczenie stwierdza: „Zgłoszone przez ministra Wyszyńskiego propozycje stanowią jeszcze jeden olbrzymi krok naprzód, albowiem treść ich jest tego rodzaju że mocarstwom zachodnim nie uda się znaleźć żadnego pretekstu dla ich odrzucenia... niemniej jednak pierwsze komentarze pochodzące z kół angielskich i amerykańskich dowodzą, że podejmowane są próby pomniejszenia wyjątkowej wagi propozycji Wyszyńskiego oraz znalezienia pretekstu dla ich odrzucenia. W tym stanie rzeczy jest najzupełniej jasne, że tylko kategoryczne żądanie najszybszych mas ludowych mogą dać nadzieję, iż w czasie rozmów wykazana zostanie prawdziwa gotowość osiągnięcia porozumienia”.

DZIEN NASZEJ OJCZYZNY

40.000 OSÓB NA WZASACH

W zimowy sezon wczasowy, który rozpoczął się z początkiem grudnia 1951 roku, trwa w całej pełni. Od początku sezonu do końca stycznia br. ponad 40 000 ludzi pracy skorzysta z wczasów w najpiękniejszych ośrodkach zimowych, jak Zakopane, Krynica, Kudowa, Szklarska Poręba.

WIELKA WYTWÓRNIKA PIECZYWA CUKIERNICZEGO

10 bm. uruchomiono we Wrocławiu na 2 miesiące przed zaanowanym terminem wytwórnice pieczywa cukierniczego „Sobótka”. Wytwórnica ta jest jedną z największych spośród zakładów tego typu w kraju. Cały proces produkcji jest zmechanizowany. U-

rzadzenia produkcyjne, jak maszyny przygotowujące ciasto, piece wypiekowe i transportery są wyprodukowane w kraju.

DWA CYKLE DZIENNIE

Coraz wspanialsze wyniki notuje w swej pracy powstała w kopalni „Nowa Ruda”, Brygada ZMP-owska im. Jarosława Dąbrowskiego — największy zespół młodzieżowy w przemyśle węglowym. Począwszy od 8 bm. zespół ten stale wykonuje dwa cykle na dobe.

GENERALNE REMONTY W DOMACH WYPOCZYNKOWYCH

Wkrótce rozpoczyna się generalne remonty we wszystkich domach wczasowych

Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Ponadto przeprowadzono na terenie dalsza mechanizacja kuchni przez wprowadzenie maszyn do obierania ziemniaków, jarzyn i innych. Domy wypoczynkowe będą posiadały zmechanizowane pralnie i suszarnie oraz lodówki do przechowywania produktów. FWP uruchomi również w tym roku dalsze dwa domy wczasowe dla matek z dziećmi.

W SZKOLE TPD KINO

13 stycznia br. w Szkole TPD przy ul. Parkowej we Wrocławiu otwarto kino i przekazano je do użytku szkolnego. Pieniądze na aparaturę kinową zdobyła młodzież ze zbiorów odpadków użytkowych, jak makulatura, szkło, złom itp.

ARMIA RADZIECKA przyniosła Warszawie wyzwolenie

Przemówienie Przewodniczącego Prezydium SRN J. Albrechta

(Dokończenie ze str. 1)

i wdzięczności biegna do wielkiego przyjaciela naszego narodu i naszej stolicy do Towarzysza Stalina.

Wojsko Polskie stoi na straży pokoju

Ze szczególnym wzruszeniem i dumą myśli dziś każdy robotnik warszawski i każde warszawskie dziecko o naszym Wojsku Polskim, które stworzone na gościnnej Ziemi Radzieckiej, u boku Armii Radzieckiej wniosło swój serdeczny wkład w dzieło wyzwolenia naszego kraju jego stolicy Warszawy. Z dumą i radością myślimy dziś o tym, że nasze ludowe Wojsko Polskie, związane braterskim sojuszem z Armią Radziecką zahartowane w bojach z faszystym pod dowództwem wielkiego syna naszego narodu i naszej stolicy — Marszałka Konstantego Rokossowskiego stanowi dziś potężną straż naszej niepodległości, bezpieczeństwa, wierną straż pokoju.

Dziś w siódmą rocznicę wyzwolenia — Warszawa tętni pełnią nowego życia. Stało się to możliwe dzięki ofiarnej wysiłkowi budowniczych Warszawy z zapalem realizujących przebudowę swej stolicy w myśl wskazań Partii i pod osobistym kierownictwem jej przewodniczącego Prezydenta Rzeczypospolitej Towarzysza Bieruta. Ale każdy, kto dziś patrzy na nowe piękno naszego miasta — wraca myślą do tych dni, gdy 7 lat temu Warszawa leżała w gruzach, gdy stanowiła straszliwy w swym wyrazie dokument faszystowskiej zbrodni.

W tej straszliwej zbrodni — zniszczenia Warszawy — i w masowym mordzie setek tysięcy ludzi — współuczestniczyli i przed narodem ponoszą współodpowiedzialność podli — zaprzęgnięci anglo-amerykańskiemu imperializmowi — agenci spod znaku Mikoiłczyka, Sosnkowskiego, Bora-Komorowskiego i Tataru, którzy w ślepej nienawiści do ludu, widząc nadchodzące jego wyzwolenie, które niosła mu Armia Radziecka, wywołują powstanie warszawskie, rachując w swych brudnych planach, że na tej drodze uda im się przechwycić władzę — dla reakcji w Polsce.

Partia prowadzi do zwycięstwa

Obraz Warszawy — ciągnie mówca — powstającej do nowego życia, który jest symbolem przeobrażeń zachodzących w naszym kraju napawa masy pracujące głęboką wiarą i ekscytacją coraz mocniej wokół tych idei, które legły u podstaw wyzwolenia i wspaniałej odbudowy naszej stolicy i naszej Ojczyzny.

Ta idea to nierozdzielny sojusz ze Związkiem Radzieckim, to bohaterska pomoc narodów ZSRR dla naszego kraju i jego stolicy Warszawy, to niezwykła idea marksizmu-leninizmu — pod której sztandarami PPR — bohaterska Partia klasy robotniczej, Partia której 10-lecie powstania — obchodzą dziś masy ludowe Polski, prowadziła nasz naród w ciemną noc okupacji do walki o wyzwolenie naszej Ojczyzny i jej stolicy Warszawy, niezwykła idea, pod której sztandarami — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wiecie dziś masy pracujące naszego kraju w walce o pokojowe socjalistyczne budownictwo. To wreszcie głęboki patriotyzm, który w naszej wyzwolonej ojczyźnie, w naszym uścisku Ojczyzny, jest obywateli — pod jego sztandarami — w dziele socjalistycznego budownictwa.

7 lat budowy Warszawy — to żywe ucieleśnienie idei braterstwa i sojuszu, który łączy nasz naród z narodem Związku Radzieckiego to żywe potwierdzenie braterskiej pomocy ZSRR dla naszego narodu.

Warszawa w styczniu 1945 roku — nie ma mieszkań, żywności, wody, elektryczności, komunikacji. To żołnierz Armii Radzieckiej wnosi pierwsze domki fińskie — jako dar ZSRR dla budowniczych Warszawy.

to Armia Radziecka dostarcza chleba głodującej ludności, to żołnierze radzieccy budują pierwsze mosty na Wiśle, uruchamiają elektrownie, pomagają odbudować komunikację i wodociągi.

Pod rewolucyjnym sztandarem naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej prowadzimy dziś dzieło budowy naszej stolicy. Pod rewolucyjnym sztandarem jej bohaterskiej poprzedniczki — Polskiej Partii Robotniczej — której dziesięciolecie czci dziś nasz naród — najlepsi synowie klasy robotniczej wiodli bój z najeźdźcą hitlerowskim o wyzwolenie naszego kraju i jego stolicy Warszawy.

Od pierwszej chwili wyzwolenia PPR mobilizowała masy, ich ofiarność i patriotyzm dla dzieła odbudowy Warszawy.

Naród buduje socjalistyczną Warszawę

Od pierwszej chwili niestrudzonego bojownikiem o odbudo-

Eisenhower opracował projekt Wehrmachtu

NEW YORK (PAP)

Korespondent „New York Times” donosi z kwatery głównej Eisenhowera, że rząd Adenauera, na polecenie władz amerykańskich, opracował już projekt ustawy o powszechnej służbie wojskowej w Niemczech Zachodnich. Przed wprowadzeniem w życie tego projektu przewiduje się ochotniczy zaciąg 60 tys. byłych oficerów hitlerowskich, którzy stanowią mając załazek zawodowych kadr wzmocnienia Wehrmachtu.

Zaciąg byłych oficerów hitlerowskich ma być ogłoszony w ciągu najbliższych dwóch miesięcy.

W sztabie Eisenhowera — pisze „New York Times” — opracowano projekt organizacji Wehrmachtu, który ma się składać w pierwszym etapie — z 12 dywizji, w tej liczbie 9 dywizji pancernych i 3 dywizje zmotoryzowane, piechoty. Nadto wojska zachodnio-niemieckie będą dysponowały lotnictwem, liczącym na początku 1.500 samolotów bojowych.

Mocarstwa zachodnie montują nowy blok wojskowy

NEW YORK (PAP)

W piątek rozpoczęła się w Waszyngtonie narada przedstawicieli USA, Anglii i Francji. Biorą w niej m. in. udział gen. Bradley (USA), feldmarszałek Slim (Anglia) i gen. Juin (Francja). Celem narady jest rozpatrzenie sprawy koordynacji działań trzech mocarstw zachodnich w Azji południowo-wschodniej.

Jak podaje korespondent agencji Associated Press, Stany Zjednoczone, Anglia i Francja rozpatrują obecnie plany utworzenia nowego połączonego dowództwa wojskowego w Azji południowo-wschodniej, dysponującego wspólnymi siłami morskimi, powietrznymi i lądowymi.

Robotnicy i chłopie cześć rocznicę powstania PPR zobowiązaniami produkcyjnymi

WARSZAWA (PAP)

Coraz liczniej napływają zobowiązania produkcyjne, którym masy pracujące miast i wsi cześć 10 rocznicę powstania PPR.

W PKP w Białymstoku brygada naprawcza parowozów postanowiła przeprowadzić remont rewiżyjny parowozu typu Ty-2 systemem szybkościowym w ciągu jednego dnia. Zobowiązania te przyniosą ponad 5,5 tys. zł oszczędności. Brygada naprawcza parowozów postanowiła wyremontować najbardziej zużyty parowóz, skracając remont o 400 roboczogodzin, co tym samym da oszczędności ok. 2 tys. zł. Brygada warsztatów wagonowych wykona do 15 lutego br. 10 napraw rewiżyjnych systemem szybkościowym. Ponadto załoga parowozowni pod-

ję, o wielkość i rozkwit naszej stolicy jest przewodniczącą naszej Partii, Prezydent naszego ludowego państwa Towarzysz Bolesław Bierut. On to postawił ideę odbudowy Warszawy przed całym narodem, jako symbol jego nieziszczalnej siły, jako symbol naszego pokojowego budownictwa, gdy mówił:

„Uczyńmy wszystko, aby odbudowa i rozbudowa Warszawy stała się chlubą i dumą każdego Polaka, uczynmy wszystko, aby miasto nasze przodkowało w wielkim dziele wykonania planu 6-letniego, tak jak kłędys przodkowało w walce z hitlerowskim najeźdźcą. To będzie nasz wielki wkład w dzieło budowy lepszego jutra, lepszego szczęśliwego świata.”

Towarzysz Bierut wskazał nam i nakreślił zadania budowy nowej Warszawy, jako socjalistycznej stolicy naszego kraju, jego wskazania stały się wytycznymi 6-letniego planu budowy naszej stolicy, one to mobilizują dziś najszersze masy Warszawy i całego kraju i są natchnieniem w naszej codziennej walce o budowę i wspaniałą rozkwit Warszawy.

W dalszym ciągu swego przemówienia przewodniczący Prezydium St. R.N. — J. Albrecht mówi o wspaniałych osiągnięciach w odbudowie socjalistycznej stolicy naszego kraju, podkreślając, że rok 1952 — trzeci rok realizacji 6-letniego planu budowy stolicy stawia przed nami nowe jeszcze poważniejsze zadania. Rok 1952 przechodzić będzie pod znakiem dalszej b. poważnej rozbudowy przemysłu warszawskiego. Równoległe z rozbudową przemysłu postępować będzie jeszcze szybciej niż w roku 1951 budownictwo mieszkaniowe.

Przyjaźń z ZSRR podstawą naszych sukcesów

W dalszym ciągu mówca przypomina, że z inspiracji amerykańskich naśladowców Hitlera marionetkowy rząd w Bonn ogłasza wzmocnienie hitlerowskiego Wehrmachtu i na tego czele stawia oprawców winnych zbrodni zniszczenia naszego kraju i naszej stolicy — Warszawy.

Świadomość tego jeszcze bardziej wzmacnia nienawiść mas pracujących Polski i naszej stolicy do anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych i ich pacholców spod znaku Adenauera, a równocześnie jeszcze bardziej pogłębia naszą więź braterstwa z masami pracującymi NRD, które wiodą walkę przeciw remilitaryzacji Niemiec, walkę o zjednoczone, demokratyczne, pokój miłujące państwo niemieckie.

Kończąc mówca podkreśla z mocą:

W niezwykłej potęgę Kraju Rad, nierozdzielnej jedności obozu pokoju, słuszności

sprawy o którą walczymy, tkwi nasza siła, w tym tkwi pewność naszego zwycięstwa.

W 7 rocznicę wyzwolenia stolicy jeszcze mocniej skupimy nasze siły w dziele pokojowego budownictwa, w dziele budowy naszej socjalistycznej stolicy, w dziele budowy jej wspaniałej przyszłości.

Przemówienie swe przewodniczący Prezydium SRN kończy okrzykami:

Niech żyje nasza stolica Warszawa i jej bohaterska klasa robotnicza!

Niech żyje Związek Radziecki i jego potężna Armia — zwycięzca naszej stolicy!

Niech żyje przewodnik dzieła budowy socjalistycznej Warszawy — Prezydent naszego państwa, Towarzysz Bierut!

Niech żyje Choraży obozu pokoju — wielki przyjaciel naszego narodu i jego stolicy Warszawy — Towarzysz Stalin!

Ludność amerykańska wypowiada się za paktem pokoju

NEW YORK (PAP)

Prasa donosi, że Instytut Gallupa przeprowadził ostatnio w Stanach Zjednoczonych ankietę w sprawie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. 70 proc. uczestników ankiety wypowiedziało się za natychmiastowym zawarciem paktu pokoju.

Kilkaset nowych izb mieszkalnych DBOR odda do użytku w bież. roku

Poznańska Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych obejmująca swoim zasięgiem teren trzech województw, kontynuować będzie w bieżącym roku budowę tak całych osiedli robotniczych, jak i pojedynczych bloków mieszkalnych.

W Poznaniu DBOR buduje w obecnej chwili trzy osiedla: największe — na Dębcu, na Komandorii i przy ul. Chocińskiego. Prace przy rozbudowie tych osiedli trwają w niezmiennym tempie. Co pewien czas oddaje się do użytku nowe bloki mieszkalne, do których wprowadzają się pracownicy poznańskich zakładów pracy. Osiedle dębkie powiększy się do końca 1952 roku o ponad 550 izb, przy ul. Chocińskiego DBOR odda do użytku w tym samym terminie 700 izb.

DBOR przystąpi również do zabudowywania wolnych parcel w śródmieściu. Przy ul. Chłapowskiego powstanie 175 izb mieszkalnych, z których w bież. roku 42 zostaną kompletne wykończone. U zbiegu ulic Ratajczaka i Chudob stanie blok o 193 izbach. Natomiast na wolnych terenach przy ul. Kosińskiego DBOR wybuduje w stanie surowym 410 izb, w śródmieściu zaś 451.

DBOR przystąpi również do odbudowy zabytkowej dzielnicy Poznania — Starego Rynku. Do planu odbudowy włączona została całkowicie

Wychowankowie WP przodującymi robotnikami

SZCZECIN (PAP)

W wielu zakładach pracy Szczecina wśród przodujących robotników znajdują się byli żołnierze. Z wojska wynieśli oni nowozdobytą kwalifikację, wyrobienie polityczne i dyscyplinę, które pomagają im obecnie w codziennej pracy.

W Szczecińskiej Wytwórni Sprzętów Metalowych wysoka wydajnością pracy wyróżnia się b. żołnierz a obecnie frezer Henryk Żuła.

W grudniu ub. roku osiągnął on 195% przeciętnej normy, przyczyniając się poważnie do wykonania oddziałowego planu w 133%.

Naród niemiecki pragnie pokoju i zjednoczenia

Wicepremier NRD Ulbricht zdemaskował politykę Adenauera

BERLIN (PAP)

16 stycznia odbyła się w Berlinie z udziałem licznych przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej, konferencja prasowa, zorganizowana z inicjatywy Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Na konferencji obecni byli m. in.: wicepremier NRD — Walter Ulbricht i wicepremier dr Hans Loch, oraz poseł KPD do parlamentu bonńskiego — Walter Fisch.

Konferencja poświęcona była zagadnieniu, związanym z wyborami ogólnoniemieckimi, z imperialistycznym „układem ogólnym” między rządem bonńskim a mocarstwami zachodnimi oraz z zamierzonym przez „rząd” bonński zakazem Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

Do zgromadzonych dziennikarzy przemawiał m. in. wicepremier NRD Walter Ulbricht. Zdemaskował on istotny charakter tzw. „układu ogólnego” podpisanego przez Adenauera w Paryżu. Oficjalny tekst tego układu utrzymywany jest dotąd w tajemnicy, ale jego postanowienia są już na ogół znane.

W obliczu całego narodu niemieckiego oraz wszystkich miłujących pokój sił całego świata, oskarżam dr. Adenauera — oświadczył wicepremier Ulbricht — o to, że wspólnie z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji przygotował pakt wojenny. Pragnąc zaznaczyć opinię publiczną z jego treścią, wicepremier Ulbricht poinformował zebranych dziennikarzy o poszczególnych jego postanowieniach.

Wszyscy Niemcy — stwier-

dził Walter Ulbricht — stoja dziś przed doniosłą decyzją, którą mają wybrać drogę: pokojową drogę narady ogólnoniemieckiej w celu omówienia sprawy wyborów do Zgromadzenia Narodowego oraz zawarcia traktatu pokojowego, czy też drogę wiodącą do wojny, drogę przekształcenia Niemiec Zachodnich, przy pomocy „układu ogólnego” i planu Schumana w bazę wojenną, drogę śmierci i zniszczenia.

Pomiędzy „układem ogólnym” a zamierzonym zakazem KPD istnieje — jak podkreślił wicepremier Ulbricht — ścisły związek.

Inspirowany przez USA wniosek rządu bonńskiego o zakazanie KPD, zmierzając do tego, ażeby drogą zlikwidowanie swobod demokratycznych przeformować ten haniebną układ, oddający Niemcy Zachodnie w niewolę na 50 lat.

Tak zwany „układ ogólny” jest — stwierdził wicepremier Ulbricht — paktem wojennym o nieograniczonych zobowiązaniach. W myśl tego układu, żołnierze zachodnio-niemieccy mają być zobowiązani do walki o interesy imperialistyczne we wszystkich częściach świata. Charakterystyczną cechą „układu ogólnego” jest otwarte pozwolenie uchwał poczdamskich, które — jak wiadomo — przewidywały traktowanie Niemiec jako jednolitej całości, jak również demilitaryzację i demokratyzację Niemiec. W myśl uchwał poczdamskich, okupacja Niemiec miała trwać tylko pewien czas. Według „układu ogólnego” ma ona trwać bezterminowo. W Poczdamie postanowiono, że Niemcy otrzymają traktat pokojowy. „Układ ogólny” ma odwiec zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami na dziesiątki lat. Toteż wspomina on o pokoju jeden tylko raz, a o traktacie pokojowym nie wspomina ani razu.

Inaczej zresztą być nie może — stwierdził wicepremier Ulbricht — ponieważ „układ ogólny” służy przygotowaniu trzeciej wojny światowej.

Kończąc — Walter Ulbricht podkreślił, że walka narodu niemieckiego przeciwko temu dyktatowi, przeciwko planowi Schumana i „układowi ogólnemu” będzie się nieustannie wzmacniała.

4.000 izb mieszkalnych dla świata pracy

SZCZECIN (PAP)

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Szczecinie przekazała w ub. roku 4000 izb mieszkalnych dla świata pracy.

M. in. mieszkanie otrzymał wielokrotny racjonalizator mistrz spawalni ze stoczni szczecińskiej — Mieczysław Wierzbicki. „Wraz z rodziną mieszkałem do niedawna w ednopokojowym mieszkaniu. Obecnie otrzymałem dwa piękne pokoje z kuchnią, wyposażone w centralne ogrzewanie, gaz, światło i łazienkę. Świadczy to najlepiej o opiece, jaką rząd nasz otacza robotników” — oświadczył Wierzbicki. Takich jak Wierzbicki stoczników, mieszkających obecnie w nowooczynionych domach, jest wielu.

Nowy numer tygodnika „Nowe Czesy”

MOSKWA (PAP)

W Moskwie ukazał się kolejny (13) numer tygodnika „Nowe Czesy”.

Artykuł wstępny pt. „Znamienne oznaki” omawia fiasko amerykańskiego projektu tzw. „akcji zbiorowych” na VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ i inne wydarzenia, świadczące o narastającym oporze niektórych satelitów amerykańskich przeciwko brutalnemu dyktatowi Stanów Zjednoczonych.

W numerze znajdujemy ponadto następujące artykuły: N. Lubimowa pt. „Kryzys finansowy w krajach obozu imperialistycznego”, A. Millera pt. „Dowództwo Środkowego Wschodu jako narzędzie ucisku kolonialnego”, A. Pleszakowa pt. „Sytuacja wojenna w Korei”, G. Parchomienki pt. „Rozwój handlu między zachodem a wschodem”, W. Nikitina pt. „Nauka na Węgrzech”, N. Woroszyłowa pt. „Na zjeździe związków zawodowych w Norwegii”, liczne notatki z aren międzynarodowej, z życia gospodarczego, kronikę oraz inne materiały.

Załączony do numeru dodatek zawiera szkice z życia i działalności laureatów międzynarodowych nagród stalnowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami” za rok 1951.



Stolica roku 1956

WARSZAWA JAKIEJ JESZCZE NIE ZNAMY

Lenin o sztuce

WIECZNE ZIELONE DRZEWO ŻYCIA

Prace ekipy badawczej

Instytutu Fonograficznego

przy U. P.

POZNAŃSCY UCZENI RATUJĄ RESZTKI DIALEKTU SKOŹNÓW

Woda w gospodarce przyrody

TAJEMNICE ZWIĄZKU H₂O

O wszystkim po trochu

WIELKI ZBIÓR AUTOGRAFÓW — PRZESADZANIE DRZEW — 16 MILIONÓW BURZ — ŚNIEG ZAGŁADY

✱

Poza wymienionymi tytułami wiele dalszych ciekawych artykułów i kolumna satyry i humoru składają się na bogatą treść jutrzejszego dodatku — „NOWY ŚWIAT”.

WZRASTA powierzchnia winnic

Pod koniec planu 6-letniego winna latorośl pokryje nad Pilicą 300 ha, a w całej Polsce 500 ha. Uprawa w niej latorośl przynosi największy dochód z ziemi, gdyż przy starannej pielęgnacji i przy sprzyjających warunkach klimatycznych i ha winnic daje około 16 000 kg owoców, w jakości nie ustępujących zagranicznym.

W 7 rocznicę wyzwolenia miast polskich



CAF - AFWP

Wielka ofensywa wojsk radzieckich i polskich rozpoczęła w styczniu 1945 roku niosła wolność naszemu narodowi, wyzwalała miasta i wsie polskie. Na zdjęciu oddział gwardii płk. Szymanowskiego w wyzwolonym Mińowie (styczeń 1945 r.)

W Kotlinie wielkie święto Spółdzielcy dokonali rocznego obrachunku

Wczesny, dżdżysty poranek dnia 15 bm. Przy stoliku w prywatnej restauracji (w Kotlinie nie ma dotychczas gospody spółdzielczej) siedzi trzech chłopów, popijając gorącą herbatę. W pewnym momencie odzywa się jeden z nich:

— I co, idziesz do RZW? — tak nazywają tutaj w skrócie Rolniczy Zespół Wytwórczy.

— A idę, idę. Przecież tam u nich dziś wielkie święto.

Oczekują zebrania. Trzeba iść posłuchać, jak wypadnie im obrachunek roczny. To będzie chwila ciekawa nie?

To zainteresowanie i ciekawość indywidualnych chłopów sprawami zespołu świadczy o dobrej, pionierskiej pracy prowadzonej przez spółdzielców i o sąsiedzkim wiaroświecie. Powoli lecz stale postępuje zmiana w psychice chłopów w kierunku zrozumienia istoty przebudowy ustroju rolnego i wyższych form gospodarowania. W tym roku przybyło spółdzielni w Kotlinie dwóch nowych członków.

W spółdzielni istotnie święto. Po rannym obradku inwentarza wszyscy członkowie i ich rodziny w radosnym nastroju oczekują rozpoczęcia walnego zebrania. Bo to przecież roczny obrachunek. W biurze ostatnie przygotowania. Księgowy spółdzielni ob. Garska lekko podniecony. Sprawdzając jakieś cyfry. Przewodniczący Józef Woźniak patrzy na zegarek. Nie ma czasu do tej chwili — pobić do domu, „aby się nieco ogarnąć” — jak powiada. Delegat z CRS z Poznania robi jakieś wyliczenia, notatki. Schodzą się goście. Delegaci z sąsiednich spółdzielni produkcyjnych, indywidualni gospodarze, przedstawiciele władz i partii, dyrektorzy POM-u z Jarocina. Powoli

wypełnia się świetlica spółdzielcza, estetycznie, choć skromnie udekorowana.

Osiągnięcia produkcyjne

Na scenie transparent z napisem: „Nasze zadanie, to przebudować i ulepszyć życie wsi polskiej, podnieść dobrobyt i kulturę mas”. To naczelną hasło spółdzielców, które w miarę swoich sił rzetelnie realizują. Potwierdza to tablica z wykresami, obrazującymi osiągnięcia produkcyjne. Przeciętne zbory bo woiwie, kiedy gospodarowali jeszcze indywidualnie, przynosiły: żyta 16 q z ha, pszenicy 15 q, owsa 17 q, jęczmienia 10 q, ziemniaków 90 q. Cyfry przeciętne w tej samej kolejności przedstawiają się obecnie: 18, 19, 20, 22 i 120 q z hektara. Wskaźnik ten nie wzrasta gwałtownie, ale powoli posuwa się w górę i będzie się posuwał dalej. A przecież pola spółdzielcze nie były omiране w ubiegłym roku przez suszę i przymrozki. Mimo to mieli jednak zbory od 3 do 4 kwintali wyższe, niż ich sąsiedzi gospodarujący indywidualnie. To są wyniki mechanicznej uprawy roli i głębokiej orki, gromadzącej zapasy wody na wypadek suszy...

Spółdzielcy kotlińscy nie ograniczają się do upraw zbóż kłosowych. Kontraktowali w ubiegłym roku 13 ha lnu. Uprawa warzyw na obszarze 9 ha przyniosła im 72 000 zł dochodu, podczas gdy żyto z taki go samego obszaru 10 800 zł. Wyhodowali na obszarze jednego hektara najlepszych w województwie poznańskim, według oceny fachowców, rącznik (rycznus), co przyniosło im 14 800 złotych dochodu (pszenica na takim samym obszarze dałaby maksimum 2000 zł). Powiększyli chlewnię z 27 na 92 sztuki.

Przodująca rodzina

Te sukcesy osiągnęli spółdzielcy dzięki ogólnemu zapłowi do pracy. W czasie gwałtownych robót, pielęgnacji warzyw, żniw i wykopków, nie brakło nikogo na polu. Rozwijało się ślacheckie współzawodnictwo. Na czoło wysunęli się przodownicy pracy: Piotr Janicki — 360 dniówek, Wojciech Kubacki — 349, Elżbieta Makowiecka — 311, Kazimiera Durnieć — 301 oraz ZMP-owcy Leon Łabut — 228 i Władysław Roszak — 311 dniówek.

Piotr Janicki już sobie obliczył. Razem z żoną Agnieszką, córką Kazimierą i synem Teodorem zarobili łącznie 12 685 zł. Ponadto rodzina ta posiada dwie krowy i odstawa mleko, kontraktuje i sprzedaje bekony. Przynosi to również niemały dochód. Do tego dochodzi znaczna suma za wkład ziemi i inwentarza do spółdzielni.

Pod adresem POM-u w Jarocinie

O tym mówił w swym sprawozdaniu przewodniczący spółdzielni Józef Woźniak. Nie wyraża on jednak pełnego zadowolenia z wyników pracy zespołu. Wskazywał na niedociąganie i opieszałość członków w hodowli inwentarza zespołowego, na niedostateczną pomoc polityczną i fachową ze strony jarocińskiego POM-u. Na skutek braku zainteresowania agronomami sprawami spółdzielni i działu technicznego tej instytucji, opóźniono zbory i sporo żyta wykuszowało się na pniu. Należące do spółdzielni gospodarstwo Buchalnic, odległe zaledwie o 1 km, nie zostało dotychczas zelektryfikowane. Wnioski, prośby i ponaglenia do Prezydium PRN w Jarocinie nie odniosły żadnego skutku. Nie wydano żadnej decyzji. Ani przychylnie, ani odmownie. A choć i przecież o drobnośkę — o 15 stupów i około 1500 rb. przewodzi. Bo cały Kotlin jest już zelektryfikowany.

Obecni na zebraniu dyrektorzy POM-u nie mieli nic na swoje usprawiedliwienie. Tak samo przewodniczący Prezydium PRN. Z tego wnioszek, że dopuścili istotnie do zaniedbań. Rzecz jasna, że tego rodzaju skargi nie powinny się w przyszłości powtarzać. Młoda spółdzielczość produkcyjna należy otoczyć jak najrozsądniejszą opieką. Tym bardziej, że członkowie zarządów nie są przecież dyplomowanymi agronomami i tej opieki i pomocy bardzo nie raz potrzebują. Dużo dążyć się powiedzieć również na temat stosunku pracowników Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” do spółdzielców w

Kotlinie. Omówimy tę sprawę przy innej okazji.

Bilans

Bilans wartościowy spółdzielni wypadł dodatnio. Po odliczeniu spłaty kredytów inwestycyjnych i bankowych oraz innych, drobniejszych zobowiązań po odliczeniu wypłat członkowskich za wkłady ziemi i inwentarza, bo spółdzielnia należy do typu drugiego — dniówka obrachunkowa wyniosła 12,66 zł. Z tej sumy wypłacono gotówką po 5,71 zł i w naturze (żyto, jęczmień, pszenica, ziemniaki, cukier) po 6,95 zł.

Czy członkowie są zadowoleni z materialnych wyników swej pracy? Na pewno tak. Bo ani w rozmowach prywatnych, ani publicznie na walnym zebraniu nie wysuwali zastrzeżeń. Dniówka obrachunkowa nie jest wysoka, to prawda. Gdyby jednak spółdzielcy w Kotlinie gospodarowali zespołowo na podstawie III typu statutu i nie pobierali zwrotu za wkład ziemi i wkłady inwentarzowe — dniówka obrachunkowa byłaby może dwukrotnie wyższa. Miarą zaufania do zarządu był fakt ponownego wybrania wszystkich — Józefa Woźniaka, Wojciecha Kubackiego, Piotra Janickiego i Stefana Łabuta do kierowania spółdzielnią w roku bieżącym.

Występy taneczne, wierszyki i śpiewy, inscenizacje dzieci szkolnych oraz ochotcza zabawa do późnego wieczora — złożyły się na zakończenie tego uroczystego i ważnego dla spółdzielców dnia.

K. JAZWIECKI

Kraj

APTEKI WSPÓZAWODNICZA

Pracownicy aptek województwa zielonogórskiego w celu podniesienia wydajności pracy, a tym samym przekraczania wyznaczonych planów, wprowadzili do swej pracy współzawodnictwo. Dało ono w ostatnich miesiącach roku ub. doskonałe wyniki, pozwalając przekroczyć poważnie plan, mimo że w pierwszym półroczu planów miesięcznych nie wykonywano.

Obecnie wprowadzono współzawodnictwo zobowiązaniowe.

WSZECHNICA RADIOWA NAGRADZA

W najbliższych dniach nastąpi wręczenie licznych nagród, które kierownictwo Wszechnicy Radiowej w Katowicach przeznaczyło dla swoich aktywistów. Na liście nagród oprócz aparatów radiowych i detektorowych znajduje się 14 tysięcy wartościowych książek.

SZYBKOCIOWY ZAŁADUNEK STATKÓW

Ostatnio w porcie gdańskim na odcinku Wistuljścia załadowano systemem szybkościowym radzieckiej statki „Akademik Pawłow”. Trymerzy zatrudnieni przy załadunku tego statku osiągnęli 192,5 proc.

NOWE PIELEŃIARKI ROZPOCZĘŁY PRACĘ

W Bytomiu odbyło się zakończenie kursu dla młodszych pielęgniarek. Kurs ukończyło z wynikiem dobrym 48 młodszych pielęgniarek, które rozpoczęły natychmiast pracę w zakładach leczenia.

PPR realizatorką sojuszu ze Związkiem Radzieckim

W styczniu 1942 r. w Warszawie i na prowincji pojawiła się konspiracyjna odezwa. „Naród polski nie jest odosobniony w swej walce o wolność” — głosiła ona, a dalej wzywała: „Naszym świętym obowiązkiem jest niesienie wszechstronnej i jak najwydatniejszej pomocy bohaterom Armii Czerwonej”.

Tak oto od chwili swego powstania, słusznie ocenając decydujące znaczenie bohaterstwa w walce Związku Radzieckiego dla narodowego i społecznego wyzwolenia narodów zakutych w kajdany niewoli hitlerowskiej oraz dla sprawy całej postępowej ludzkości — Polska Partia Robotnicza głosiła hasło walki z najeźdźcą faszystowskim, w oparciu o pierwsze państwo socjalistyczne ZSRR, wierna zasadom międzynarodowej solidarności proletariatu nawiązywała do szczytnych tradycji walki „o wolność naszą i waszą”.

Te hasła trwały na dobrym gruncie wśród patriotycznych mas ludowych, które z rosnącą nieufnością przyglądały się „dziwnej wojnie” na zachodzie i z nową nadzieją oraz otuchą witały wiadomości o brzemiennej w następstwa hitlerowskiego Wehrmachtu na szosie Wołokołamskiej, o pierwszych wielkich zwycięstwach Armii Radzieckiej.

Gdy jednak polskie masy pracujące z proletariatem na czele coraz zwarciej skupiały się wokół PPR, reakcja rozwinęła perfidną i zbrodniczą działalność przeciwko realizacji programu Polskiej Partii Robotniczej, przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Burżuazja polska posiadała haniebne tradycje nienawiści do państwa zwycięskiej rewolucji socjalistycznej. Od dawna strachem napawała ją myśl o przynajmniej ludu polskiego do narodami radzieckimi. Dorwawszy się do władzy w 1918 roku burżuazja udowodniła swe odanie obozowi imperialistycznemu napaścią na państwo radzieckie, które pierwsze na świecie uznało niepodległość Polski. W całym okresie międzywojennym główną oś polityki endecko-samarytaniny stanowiły knowania antyradzieckie. Klasowy interes kazał Pilsudskiemu, Beckowi i Smigłemu knuć

wspólny spisek z najzaciętszymi wrogami Polski, od Wrangla począwszy a na berlińskim „fuehrerze” skończywszy. Nawet w obliczu najazdu hitlerowskiego reżim burżuazyjny odrzucił pomoc radziecką. Kłękła wrześnie nie zmieniała zasadniczych wytycznych polityki obozu wsteczności. Teoryjka o dwóch wrogach w rzeczy samej sprowadzała się do nęków: wobec okupanta „stać z bronią u nogi” — oręż użyć do walki z wyzwoleńczą Armią Radziecką i do walki z realizatorami sojuszu polsko-radzieckiego. Szereg procesów politycznych, które odbyły się już w Polsce Ludowej, ukazał całę bągno zdradzieckiej działalności reakcji polskiej, wysługującej się wywiadom imperialistycznym zachodnim i gestapo. Walczyła burżuazja. Energicznie. Lecz nie przeciw cieżkemu narodowi, ale przeciwko najlepszym synom Ojczyzny. Wyповідаjąc śmiertelny bój okupantowi, dążąc do Polski niepodległej, wolnej od ośzarników i kapitalistów, do Polski suwerennej i ludowej PPR gwarantowała realizację swego programu, twardo stojąc na gruncie przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Patriotyczna i rewolucyjna postawa PPR spowodowała, że wokół niej zorganizował się i zmobilizował front narodowy przeciwko okupantowi jednocy z ZSRR postępowe partie i szerokie rzesze bezpartyjnych. Wbrew zdradzieckim machinacjom reakcji, polski ruch o poru szarpał zaplecze hitlerowskiego Wehrmachtu, gromiło go przez Armię Radziecką. Gwardia Ludowa a potem Armia Ludowa, podobnie jak powstała w Związku Radzieckim Armia Polska, swym zbrojnym czynem przyspieszyły wyzwolenie kraju.

W lipcu 1944 roku na pierwszym skrawku wyswobodzonej ziemi ojczyzny powstał polski rząd ludowy. W niespełna rok później Armia Radziecka zatknęła zwycięskie sztandary w Berlinie. Po raz drugi dzięki krajowi zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej odzyskaliśmy niepodległość. Lecz tym razem wielka szansa dziejowa nie zoliła zmarwna. Władze ujęły i twardo dźierżyły masy pracujące pod przewodnictwem

proletariatu. Było to możliwe, bo obecność Armii Radzieckiej obezwładniła wroga klasowego, bo sojusz ze Związkiem Radzieckim uchronił Polskę od inwazji imperializmu anglo-amerykańskiego. Pod kierownictwem PPR, realizatorki sojuszu ze Związkiem Radzieckim krzepła władza ludowa. Polska uyskała sprawiedliwe dziełowo i dogodne granice. Wyrównaliśmy wiekową krzywdę wobec Białorusinów i Ukraińców. Wróciłśmy nad Odrę i Nysę, na odwieczne polskie ziemie. W oparciu o ZSRR zagospodarowaliśmy odzyskaną ziemię i obroniliśmy je przed zakusami amerykańsko-angielskich podżegaczy wojennych i ich neo-hitlerowskich agentów. Stalnowska polityka sprawiła, że we wschodniej strefie Niemiec poczęły dokonywać się przemiany, które w rezultacie doprowadziły do powstania NRD — dobrego sąsiada Polski.

Dzięki pomocy bratnich narodów radzieckich, dzięki osobistej pomocy Stalina, Rzeczpospolita szybko dźwigała się z ruin wojennych i przystąpiła do budowy fundamentów socjalizmu. Wzrastał potencjał gospodarczy kraju, zwiększała się jego siła obronna.

Rozgromienie nacjonalistycznego odchylenia gomulkowszczyzny rozwiło ostatnie nadzieje rodzimej i zagranicznej reakcji na rozbiele przemyślna polsko-radzieckiego i na obalenie tą drogą władzy ludowej. Ostra walka ze zdrajcami i oportunistami, prowadzona pod kierownictwem Bolesława Biełuty, wzmocniła szereg partyjny i spowodowała jeszcze silniejsze zacieśnienie więzów braterstwa i przyjaźni z Krajem Rad.

Sojusz, którego nby żreńcy w oku strzegła PPR legł u podstaw naszych dzisiejszych sukcesów. Posiada on przy tym także szerokie znaczenie międzynarodowe. Oparta na nim współpraca między Polską a ZSRR jest przykładem stosunków, łączących bratnie narody, stosunków zmierzających do pełnego rozwoju obu zaprzyjaźnionych krajów. Sojusz polsko-radziecki wzmocnił siły wielkiego światowego obozu pokoju stanowiąc potężną tamę przeciwko zakusom imperialistycznych podżegaczy do wojny.

F. Chrzanowski

O ponurym salonie, ciemnej świetlicy i wystawie obrazów Zmarzlińskiej-Dzisiejkiej

W Poznaniu posiadamy dwa zasadnicze miejsca, w których plastycy wielkopolscy wystawiają swe prace na widok publiczny. Są nimi — Centralne Biuro Wystaw Artystycznych przy al. Marcinkowskiego 27 oraz świetlica Związku Polskich Artystów-Plastyków przy ulicy 27 Grudnia 4. Piszę „miejscu”, a nie sale lub salony, gdyż tak lokale zajęte przez CBWA, jak również wspomniana świetlica nie odpowiadają warunkom, stawianym salonom wystawowym. CBWA mieści się w centrum miasta, lecz w miejscu uchodzącym uwagi przechodniów, a w dodatku w podwórzu, w lokalach zajętych dawniej przez kino. Salon wystawowy jest ciemny i ponury, a wystawione w nim obrazy tracą wskutek niewłaściwego oświetlenia. W CBWA panuje zawsze martwa cisza, żałosna pustka i tylko od czasu do czasu trafia tam jakaś zablakana osoba.

Świetlica ZPAP powinna być raczej nazywana „ciemnicą”. Jest to po prostu zwykły, ciemny i ciemny sklep, przedzielony drewnianym przepierzeniem. W pierwszej części urządzono promienny „salon wystawowy” — w drugiej mieści się biuro. Ale świetlica ma tę zaletę, że znajduje się w najruchliwszym punkcie Poznania i w związku z tym urządzone w niej wystawy cieszą się liczną frekwencją.

Ta właśnie frekwencja sprawia, że wielu artystów poznańskich woli wystawiać swe prace w lokalu Związku, aniżeli w CBWA, a to tym bardziej, że organizuje się tutaj wyłącznie wystawy indywidualne. Najczęściej oglądamy tu obrazy artystów nie wystawiających swych prac w CBWA w ogóle. Nie trudno z tych przesłanek wysnuć konkretne wnioski: trzeba, by CBWA znalazła dla siebie nowe, odpowiedniejsze i bardziej reprezentacyjne lokale we właściwszym punkcie miasta; trzeba skoncentrować wystawianictwo prac plastyków w jednym miejscu i trzeba za pośrednictwem Wydziału Kultury i Wydziału Oświaty WRN oraz Okręgowej Rady Związków Zawodowych bardziej popularyzować organizowane przez CBWA i Związek wystawy. Tylko wówczas artyści będą ubiegać się o możliwość pokazywania swych prac w punkcie centralnym i tylko wówczas społeczeństwo znacznie bardziej interesować się twórczością naszych plastyków.

Wszystkie te uwagi nasunęły nam się w czasie zwiedzania ostatnich wystaw marginesowych w świetlicy ZPAP. A przypomnijmy, że z wystawia-

jących w ostatnim kwartale ub. roku plastyków — Salaburski, Pajaczkowski, a obecnie Irena Zmarzlińska-Dzisiejka dotychczas nie brali udziału w wystawach zespołowych.

Co wystawia Zmarzlińska-Dzisiejka? Szkice ołówkowe i sanguinowe oraz obrazy olejne. Artystka rozmaitowana jest w krajobrazie i portrecie, a zwłaszcza w portretowaniu dzieci i młodzieży. Trzeba jednak zaznaczyć, że malarzka nie wiąże tej tematyki z obowiązującymi dzisiaj w sztuce wymaganiami odzwierciedlania współczesnego życia społecznego. Jej pejzaże są nieożywione, portrety noszą charakter poprawnych studiów, lecz niczym nie są związane z dzisiejszą rzeczywistością.

Zdolna i pracowita plastyczka zaprezentowała nam kilka obrazów typowych dla malarstwa grzędwojennego — obrazów bez głębszej treści, a dzisiaj chodzi przecież o ukazywanie w sztuce przemian, osiągnięć, problemów i celów społecznych. Z wystawionych obrazów wynika, że artystka jest do tej pracy dobrze przygotowana. Jej szkice i studia cechuje realistyczne ujęcie tematu, poprawny rysunek i dobra kompozycja. Tak pejzaże, jak również główki są sumiennie wypracowane. Technice nie można wiele zarzucić. Jeżeli jednak chodzi o kolor, to razi nas pewna nierówność. Do dobrych prac zaliczyć trzeba „Łódź na zatoce”, utrzymaną w chłodnej lecz przyjemnej tonacji wczesnego ranka; „Las w Józefowie” — pełen ciepłych promieni i tchnący przegraną w południe aurą wnętrza lasu. Trudno jednak pogodzić się z nieprzyjemnym, oleodrukowym zabarwieniem i nastrojem takich prac, jak: „Swider pod Warszawą” i „Swider nr 2”. Za wiele w tych obrazach tęczy i blasków, za wiele cukierkowatej tonacji.

Z portretów najlepsze są: „Dziewczyna z laika” i „Michał z Sopot”. Obie prace różnią się od siebie nie tylko pod względem kolorystycznym i sposobu ujęcia portretowanych postaci, lecz również techniką wykonania. Znać, że malarzka szuka coraz to innych dróg i sposobów artystycznego wypowiadania się. I to trzeba pochwalić. Wśród wystawionych szkiców dwa portrety dzieci, niestety bliżej nieokreślone, zasługują na wyróżnienie.

W sumie powiedzieć można, że wystawa jest ciekawa i wartą ją obejrzeć.

TADEUSZ PASIKOWSKI

Przodujący ludzie Wielkopolski

Hutę Szkła nr 20 w Gostyniu zaliczyć można do jednej z większych w województwie poznańskim. Dzięki dobrze zorganizowanej pracy i współpracy



Józef Zak

nictwu zespołowemu hutę ukończyła roczny plan dnia 13 grudnia 1951 roku. Do końca roku załoga wykonała ponadplanową produkcję wartości około 150 tysięcy złotych.

Wybijającym się pracownikiem we współzawodnictwie jest Józef Zak, uzyskujący średnio 130% normy, zatrudniony w zespole majstra-dmuchaacza — Stanisława Pietrzyka. (R)

Coraz mniej nudy z mowej

Nieszczerólny był grudzień. Styczeń zaś stał się jeszcze bardziej deszczowym miesiącem. Nie ustroił krajobrazu białym puchem śniegu. Zawsze to samo sine niebo w oknach domów wita i żegna codziennie mieszkańców. Okres taki nie jest jeszcze ciężki dla mieszkańców miasta, ale dla mieszkańców wiosek wydawać się powinien nudny i beznadziejnie smutny. Ze tak nie jest świadczą listy korespondentów z różnych wiosek naszego województwa.

Wieści z Gołarzynia

Oto co z tej miejscowości (gm. Bojanowo) pisze korespondent Stanisław Kruk:

„W gromadzie mamy obszerny budynek, w którym mieści się Dom Ludowy ze świetlicą. Obecnie przyszedł nam z pomocą Wydział Oświaty przy Prezydium WRN i nasz Dom Ludowy przerabia się na Dom Kultury, z którego będzie korzystać gromada oraz miasteczko Bojanowo.

Zetempowcy urozmaicają nam wieczory przedstawieniami amatorskimi. Sala gromadzka jest zawsze wypełniona do ostatniego miejsca.

SCENA w Dobieszczyźnie

Ciężko było młodym mieszkańcom Dobieszczyzny (pow. Jarocin) z urządzeniem sceny. Trudności było o wiele więcej, niż potrzebnych desek. Biurokracy przeszkadza im w niektórych instytucjach, ale jakoś przez najgorsze przebrnięto. Co było potem — pisze korespondentka Z. W. z Jarocina: „Wysyłki kol. Marciniaka z Dobieszczyzny nie poszły na marne. Pewnego dnia zjechał przed szkołę w Dobieszczyźnie wóz pełen desek. Radość w zespole amatorskim bez granic. Kol. Szlachciak przy pomocy innych kolegów zabrał się do roboty, nie żałując swoich narzędzi, gwoździ i całego tygodnia czasu.

W dniu generalnej próby cały zespół: Genowefa Strzałkowska, Zyta Nowakówna, Tad. Stefaniak, Wład. Szlachciak, Stefan Paprzycki, Wład. Walczak, Tomasz Marciniak i Leon Banasiak — niezmordowanie pracowali nad ostatecznym urządzeniem sceny.

Wieczorem 30 grudnia 1951 roku zespół dał przedstawienie „Wczoraj i przedwczoraj” — Maliszewskiego.

Oto, co wspólnymi siłami dla swojej wioski dokonał zespół kierowany przez nauczyciela Banasiaka.

Oborniki meldują

W całym województwie amatorskie zespoły teatralne przygotowują się do Festiwalu Sztuk Polskich. Jak zawiadamia nas korespondent z Obornik, tamtejsze wiejskie i miasteczkowe zespoły już wystawiają sztuki w świetlicach swoich miejscowości. W początkach lutego zobaczymy te zespoły na deskach scenicznym Obornik. Przewoduje się 2-tygodniowy repertuar. A więc nie nudno obecnie na wsiach i w miastach powiatu obornickiego, a same miasta powiatowe czeka seria różnych przedstawień. J. P.

Centrala Odzieżowa walczy o lepsze zaopatrzenie konsumentów

Ogólnokrajowa narada gospodarcza Centrali Odzieżowej, która odbyła się w ostatnich dniach grudnia w Poznaniu, dostarczyła wiele cennego materiału. Ważski z narady przyczynia się niewątpliwie do znacznego polepszenia sytuacji na odcinku zaopatrzenia ludzi pracy w artykuły odzieżowe i dziewiarskie.

Punktem wyjściowym narady było sprawozdanie naczelnego dyrektora Centrali Odzieżowej mgr. Kiełar-Kierskiego z działalności Centrali w roku 1951. Plan roczny, mimo wielu trudności, wykonany został przedterminowo, w dniu 20 grudnia. Jest to zasługą wszystkich pracowników Centrali Odzieżowej, których instytucja liczy około 6 tysięcy.

Celem Centrali Odzieżowej jest właściwe nasycenie rynku odzieżowego i dziewiarskiego. Aby zadanie to wypełnić, musi się dobrze znać potrzeby tego rynku. Niestety — stwierdzić trzeba — że analiza rynku nie była zadowalająca. Tak Biuro Wojewódzkie CO jak i drugi sektor — „Spółnota Pracy” nie rozwiązały dotąd należycie tego zagadnienia, w konsultacji czego równomierne zaopatrzenie świata pracy w artykuły odzieżowe i dziewiarskie napotykało na trudności.

Z analizą rynku łączy się właściwe zapotrzebowanie CO. Każdy dyrektor Biura Wojewódzkiego, aby złożyć realne zapotrzebowanie, winien dokładnie znać potrzeby swego terenu, gdyż tylko wtedy praca pomiędzy Centralnym Zarządem Przemysłu Odzieżowego i Przemysłu Dziewiarskiego, a Centralą Odzieżową będzie należycie skoordynowana.

Stwierdzić trzeba, że przyczyną nieregularności w zaopatrywaniu rynku odzieżowego była produkcja zbyt małej ilości spośród wzorów zatwierdzonych przez CO (niepełny asortyment) jak również niezachowanie odpowiedniej proporcji w produkcji według rozmiarów. Również i samo wykonanie nie zawsze jeszcze stało na odpowiednim poziomie. Z tego powodu składnice często nie przyjmowały produkcji, co wytwarzało zbyt techniczne remanenty, mimo, że rynek odczuwał brak tych właśnie towarów.

Dalszym problemem do usprawnienia podziału masy towarowej według rozdzielników wojewódzkich. Jak dotychczas rozdział ten odbywał się zbyt mechanicznie. Za mało jest bo-

Zbyteczną tablica

Skoki to małe miasteczko w powiecie wągrowieckim. Większość jego mieszkańców dojeżdża codziennie do pracy do Poznania lub Wągrowca. Może się czasem zdarzyć, że pociąg spóźni się. Wówczas pasażerowie spoglądając co chwila to na zegar, to w kierunku skąd ma nadejść pociąg czekają na peronie i marzną. Mija minuta, dwie, pięć, dwadzieścia, a na peronie hula sobie wiatr i podróżni nasuwają coraz głębiej na oczy swoje czapki i wtulają głowy w ramiona i podniesione kołnierze. Wreszcie ktoś z czekających wpada na pomysł zapytania dyżurnego ruchu co się dzieje z pociągiem.

— 31 minuta spóźnienia — odpowiada ten spokojnie, siedząc w ciepłej i jasnej dyżurce.

Nasuwa się tu pytanie, czy dyżurny ruchu po otrzymaniu wiadomości o opóźnieniu pociągu nie powinien wyjść na peron i zawiadomić o tym czekających. Wówczas podróżni mogliby wrócić do poczekalni i nie marznąć na wietrze bez potrzeby za obawy przecięcia pociągu?

Można by było także czas opóźnienia pociągu podawać na tablicy, specjalnie na ten cel przeznaczonej. Wygląda ona jednak zbyt świeżo i czysto, aby kiedykolwiek było na niej zapisane choćby jedno opóźnienie pociągu. (R)

wiem brać pod uwagę tylko ilość mieszkańców i wielkość danego powiatu. Nie wolno pomijać takich czynników, jak: zamożność obywateli, upodobania, regionalność itd., na co więcej zwać winny Wydział Handlu WRN-ów, aby w przyszłości uniknąć biurokratycznych rozdziałów.

Przykładem właściwego podejścia do zagadnienia zaopatrzenia konsumenta jest stanowisko łódzkiej dysekcji MHD, która otrzymawszy sygnały o pewnych brakach na terenie województwa radomskiego, zorganizowała tam objazdową sprzedaż artykułów odzieżowych i dziewiarskich. Nie pięknie świadczy to o pracy Biura Wojewódzkiego CO z Radomia, do którego kompetencji należy przecież całkowite zaopatrzenie swego rejonu. Oczywiście, że

43000 zabiegów wykonała Wojewódzka Poradnia Dentystyczna w 1951 roku

W Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego mieści się Centralna Wojewódzka Poradnia Lekarsko-Dentystyczna. Zadaniem jej jest leczenie zabiegów dzieci szkół podstawowych oraz wykonywanie zabiegów chirurgicznych. Dziennicę Poradni korzysta około 120 dzieci z Łazarza. Jeżyc, Winar oraz peryferii miasta. Również studenci stanowią pokaźną liczbę pacjentów. W roku 1951 wykonano w Poradni ogółem 43 000 zabiegów. Cztery ambulanse dentysty-

nieprzestrzeganie rejonizacji nie jest sposobem rozwiązania tego problemu, lecz w tym wypadku świadczy o możliwościach planowego rozwiązania, należy tylko ściśle trzymać się opartego na dokładnej analizie planu zaopatrzenia.

W oparciu o doświadczenia z roku 1951 przedsięwzięto wszelkie możliwe środki, które bezsprzecznie wpłyną na polepszenie sytuacji. Centrala Odzieżowa przyjęła nadzór nad całą siecią detaliczną wszystkich odbiorców, oczywiście nie w znaczeniu kierownika, a kontrolera. Pełna mobilizacja ekip kontrolnych dopomoże do lepszego poznania rynku odzieżowego i dziewiarskiego, a w związku z tym plany zaopatrzenia zostaną ściśle skoordynowane z planami zaopatrzenia.

Konferencje z Wydziałami Handlu WRN-ów i z dystrybutorami będą odbywały się nie jak dotychczas co kwartał, lecz co miesiąc, przez co aparat hurtu zbliży się bardziej do aparatu detalu, konsument zaś otrzyma produkty przemysłu państwowego w jak najkrótszym czasie. (raw)

czne Poradni sprawują opiekę nad terenem, odwiedzając szkoły i ośrodki przemysłowe województwa poznańskiego.

Uruchomiona przy ul. Palacza odrębna przychodnia dla pracowników Poznańskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego obsługuje dziennie około 40 pacjentów.

Proteżownia Centralnej Poradni wykonuje 450 protez miesięcznie, w najbliższym jednak czasie zostanie rozbudowana, co umożliwi wzrost produkcji o 200 procent. (u)

listy i odpowiedzi

Czas leci — a suma rośnie

Na początku kwietnia 1951 roku ob. Jan Hornowski złożył w ZLP-ie w Trzciance załączniki potrzebne do zwrotu kosztów podróży syna swego, jeżdżącego do lekarza ortopedy w Poznaniu. W dniu tym otrzymał obietnicę, że pieniądze zostaną przesłane pocztą w ciągu tygodnia. Minął kwiecień i maj a pieniądze nie nadeszły. Dopiero w październiku na skutek wielu interwencji listownych i ustnych, czytelnik otrzymał wyjaśnienie: „w dniu dzisiejszym tj. 22. 10. 51 r. Wydział Zdrowia przy PRN w Trzciance wysłał sumę 19.20 zł”.

Odpowiadamy Czytelnikom

Kościańskie Gorzelnie Rolnicze. W sprawie opisanej przez Was radzimy porozumieć się z pracodawcą oraz Radą Miejsową, która naszym zdaniem powinna przychylić się do prośby. (2806)

Jan Krzyszkowski — Trzcianka. Radzimy zwrócić się do Domu Książki w Poznaniu Dział Antykwariatów, al. Marcinkowskiego 21 — wejście przez księgarnię. (2777)

Instytucje wyjaśniają

Okazuje się, że „Iluminacja” gmachu Wydziału Finansowego MRN przy ul. Libelta (dawna Cieszkowskiego) o czym pisaliśmy w notatce pt. „Jasno oświetlony”, pochodziła stąd, że był to okres przeprowadzanej przez PPB generalnej próby oświetlenia i ogrzewania gmachu przed oddaniem hal operacyjnej do użytku Narodowego Banku Polskiego. Powyższe wyjaśnia Wydział Finansowy Prezydium MRN. (2788)

Minęły dwa miesiące a wysłane pieniądze w dalszym ciągu „wędrują”. Tymczasem suma kosztów podróży wzrosła do 60 zł, gdyż dziecko musi regularnie jeździć do lekarza.

Metoda jaką stosuje Wydział Zdrowia w Trzciance wygląda mniej więcej tak: wzrost sumy jest wprost proporcjonalny do wzrostu czasu, a załatwienie sprawy jest wprost proporcjonalne do biurokracji i niedbałości panującej w tej instytucji. (28)

Z. B. Wielichowo. — Odpowiadając na naszą interwencję Prezydium P. R. N. wyjaśnia: że Wielichow, liczącemu 1.400 mieszkańców, wystarczą dwie obszerne sale, które znajdują się na terenie tego miasta. W związku z tym nie zachodzi konieczność przebudowania kościoła poniemieckiego na cele kulturalne. Oprócz tego zostały wydane polecenia zabezpieczające kościół przed zniszczeniem. (2433)

Władysław Roszkiewicz, Pałkowskie, pow. Nowy Tomys. — Książki, o których Pan wspomina nie dostanie Pan nigdzie, gdyż w księgarniach jej nie ma. Tak samo nie posiada jej już redakcja b. Kuriera Wielkopolskiego, a obecnego „Kuriera Codziennego”. (2785)

Jerzy i Andrzej Niedziela. Prezydium PRN w Środzie zawiadamia nas, że pieniądze zostały doręczone w dniu 9. 12. ub. r. Przewlekając się tę sprawę zostało spowodowane zmianą miejsca zamieszkania adresatów. (2692)

Linkiewicz W. — W sprawie obywatela J. M. z Gorzowa Prezydium MRN zawiadamia, że firma „Jedność” z braku materiału nie mogła natychmiast przystąpić do remontu. Jednakże w dniu 10 grudnia ub. r. ukończono prace przy naprawie ubikacji. (1841)



CAF — fot. Dąbrowski

W dniu 15 stycznia br. w salach Zachęty w Warszawie rozpoczął obrady V Walny Zjazd Delegatów Związku Polskich Artystów Plastyków. W jeździe brali udział również wybitni plastycy zagraniczni. Na zdjęciu: przemawia dyr. Państwowego Instytutu Sztuki — Starzyński

Imponujące rezultaty „Czynu Melioracyjnego” w Wielkopolsce

W ciągu ostatnich dwóch lat wykonali chłopcy w całej Polsce w ramach „Czynu Melioracyjnego” różne prace melioracyjne, które przyczyniły się w dużym stopniu do podniesienia plonów. W zakres tych prac wchodziły przede wszystkim roboty konserwacyjne istniejących już — a w okresie wojennym zaniedbanych urządzeń wodno-melioracyjnych, oraz budowa nowych. W rezultacie w roku ubiegłym wartość wykonanych prac osiągnęła cyfrę 110 milionów zł. Przodujące miejsce w tych pracach zajęło, tak jak w poprzednim roku — województwo poznańskie. Chłopcy wielkopolscy wykonali bowiem różne roboty melioracyjne, których wartość oceniona została na 30 milionów zł.

W tych dniach Ministerstwo Rolnictwa ufundowało dla przodujących w „Czynie Melioracyjnym” gromad i spółdzielni produkcyjnych szereg cennych nagród w postaci radiodobryników oraz dyplomów uznania. Dla gromad i spółdzielni produkcyjnych woj. poznańskiego,

które wykazywały się najlepiej z tych prac społecznych przyznało Ministerstwo 34 radiodobryników oraz około 100 dyplomów pierwszego, drugiego i trzeciego stopnia.

Na czoło wyróżnionych wysunęła się gromada Zbiersk w pow. kaliskim. Duży wkład do Czynu Melioracyjnego w woj. poznańskim wniosły w ubiegłym roku również spółdzielnie produkcyjne. Wymienić tu należy przede wszystkim spółdzielnię: Lechlin w pow. wągrowieckim, Parkowo w pow. obornickim, Kuczyna w pow. gostyńskim, Mechlin w pow. śremskim i Szlachcin w pow. średzkim.

Również niektóre miasteczka i osady wielkopolskie wykonały ważne prace. Szczególnie duży sukces odniosły: Jutrosin w pow. rawickim oraz Osieczna w pow. leszczyńskim. Należy dodać, że prace melioracyjne wykonywane przez chłopów w ramach „Czynu Melioracyjnego” przybrały obecnie charakter stałych. Z uwagi na łagodny przebieg zimy są one w niektórych powiatach nawet obecnie kontynuowane.

Wręczenie nagród wyróżnionym gromadom i spółdzielniom produkcyjnym nastąpi na najbliższej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. (tr)

DROBIAZGI z Chociczy

Na stacji kolejowej w Chociczy w powiecie jarocińskim dzieje się nie zbyt wesoło. Droga prowadząca do budynku stacyjnego jest jednym wielkim strumieniem błota, sięgającym do kolan. Trasę tę przybywa codziennie młodzież szkolna i robotnicy, udający się koleją do szkoły i miejsca pracy. Nie weselej dzieje się też na samej stacji. Osoba trudniąca się sprzedażą biletów uważa widocznie, że funkcja ta jest wielką łaską okazywaną pasażerom — bowiem okienko kasy otwiera się rzadko, a czasem tak krótko przed przyściem pociągu, że wiele osób nie zdąży zaopatrzyć się w bilety. Bywa też, że osoby chcące nabyć bilety miesięczne muszą czekać po trzy godziny, a czasem i więcej, dopóki ktoś nimi się nie zainteresuje.

Do kompletu należy jeszcze omówić sylwetkę miejscowego listonosza, którego sposób postępowania i odnoszenia się do mieszkańców Chociczy pozostawia wiele do życzenia. Dostarczanie gazet prenumeratorom odbywa się tak niesystematycznie, że w rezultacie zniechęcić może do czytania prasy. Nic by się też nie stało listonoszowi, gdyby zabrał ze sobą listy na pocztę, od ludzi, którzy go o to proszą, a którzy nie mają czasu, aby je tam zanieść. Oprócz tego można by jeszcze słów parę powiedzieć o samym odnoszeniu się przedstawicieli poczty do mieszkańców. Niestety, słowa te byłyby niezbyt pochlebne.

Chcielibyśmy, by odpowiednio dyrektora, a więc PKP i Dyrekcja Poczty zainteresowały się stosunkami w Chociczy i wpłynęły na ich radykalną zmianę. (mm)

Pilne!

Czy na „przepisanie na maszynę” odpowiedział i to odmownej, czekać trzeba młodziakami? Pytanie to kierujemy do Prezydium MRN Wydz. Kwaterunkowy w związku ze sprawą czytelnika Władysława Rączkiewicza, który od trzech miesięcy czeka na decyzję Wydziału a o której dowiedział się w czasie osobistej interwencji w urzędzie. (56)

O pożyczce dla nauczycieli lek wiejskich

— apel nasz kierujemy do Prezydium GRN Grodziec w pow. Konin. Okazuje się, że przy rozdziale talonów na pożyczki dla kobiet pracujących, pominięte zostały nauczycielki.

Oj, nieladnie obywateli z GRN-u Grodziec! Praca nauczycielek jest trudna i odpowiedzialna i wcale nie gorsza niż pracowników Gminnej Rady, które pożyczki otrzymały. Sprawę tę należy i to jak najszybciej zrewidować i załatwić pozytywnie. (93)

Właściciel zakładu fotograficznego w Tuczach pow. Szamotuły ul. 1 Maja nr 6, ob. Wacław Myszkowski nie zna widocznie rozporządzenia o wykonywaniu zdjęć do dowodów osobistych. Przypuszczenie nasze opieramy na tym, że zakład przy ul. 1 Maja jest otwarty w bardzo dowolnych godzinach, a zdarza się nawet, że przez kilka dni w ogóle jest zamknięty. W Tuczach w chwili obecnej zdjęcia do dowodów wykonuje jeden tylko zakład, który rzecz oczywista jest przeciążony pracą, a przecież ob. Myszkowski otrzymał odpowiednie polecenie.

Dlaczego nikt nie zainteresuje się tym wyraźnym lekceważeniem zarządzeń, Mieszkańcy Tuczycy jak i okolicznych wsi, nie mogą doczekać się na swoją kolej u przeciążonego pracą jednego fotografa. (17)

Wyznaczony na dziś godz. 19 mecz piłki koszykowej o mistrzostwo klasy państwowej Kolejarz (Poznań) — Gwardia (Kraków) został przesunięty na 20 bm., g. 9.30. Spotkanie odbędzie się w hali MTP nr 7.

Kierownictwo piłkarskiej sekcji wycieczkowej Stal zawiadamia, że treningi zimowe przeprowadzane są we wtorki i czwartki od 18 w sali ZISPO, ul. Dzierżyńskiego 217.

Zebranie wyborcze ZKS Kolejarz Leszno odbędzie się 21 bm. o godz. 19 w świetlicy PZGS przy ul. Słowiańskiej.

Głos sportowy

Pomoc powinien aktyw sportowy

LZS Chorzeń czołowym zespołem powiatu konińskiego

Osiągnięciem Ludowych Zespołów Sportowych w powiecie konińskim jest pomnożenie ilości organizacji i członków. Uzyskano zaplanowaną ilość 70 LZS, które zrzeszają 2247 sportowców, w tym 286 kobiet. Nie można jeszcze mówić o masowości sportu, ponieważ wszystkie Ludowe Zespoły Sportowe ograniczają się w większości do atrakcyjnych sekcji sportowych, jak: piłki nożnej, siatkówki i koszykówki, zaniedbując lekkoatletykę. Również szkolenie ideologiczne w większości zespołów było słabe. Jedynie LZS Chorzeń zrozumiał zadania wychowawcze i sportowe. Toteż we wspomnianym LZS jest sześć sekcji sportowych i to: lekkoatletyczna, siatkówka, koszykówka, piłki nożnej, tenisa stołowego i szachowa. Pomimo braku boiska zdobyło 17 odznak SPO. Wiecej sportowcy Chorzenia ożyli świetlicę gromadzką, która jest obecnie jedną z najlepszych w powiecie konińskim. Zakupiono z własnych funduszy najpotrzebniejszy sprzęt. Udział we wszystkich imprezach masowych świadczy o dobrej pracy LZS.

Ob. Pawlacyk wskazał w dyskusji na zebraniu sprawozdawczym na czynnik hamujący działalność sportową — jakim jest brak boiska. Dotychczasowy plac mieści się w środku wsi na drodze. Jeżdżą po nim często wozy, niszcząc nawierzchnię. Od roku ciągną się starania o przydzielenie terenu na boisko, lecz Prezydium GRN Gostawice nie odpowiada na prośby. Podobna sytuacja istnieje w Rzgowie. Trąbaczewie, Wysockim i Starym Mieście.

Dalsza dyskusja wykazała, że są braki w pracy PZSCh i PKKF. LZS w Wilczynie nie doczekał się odwiedzin, mimo zapowiedzi z PKKF. Zawodnik z LZS Skulski kontuzjowany na meczu sam pokrył koszty leczenia, a PZSCh do tej pory mu nie pomógł.

Na powiat koniński zakupiono sprzętu sportowego za 60.000 zł. Jest to poważny wydatek. Podział sprzętu budzi jednak zastrzeżenia. LZS w Skulsku otrzymał buty piłkarskie (pewno tylko na parady) ale nie przydzielono piłki. Były wypadki, że społeczny sprzęt sportowy zaginął, jak np. w Grodźcu i Malinówce.

Brak zainteresowania się sportem i brak wskazówek z PZSCh wprowadza bezplanowość. Toteż błędą LZS-y, pracując chaotycznie i dorywczo.

Naprawić może te usterki aktywna współpraca organizacji masowych ZSCh, ZMP i POSP z PKKF, któremu musi pomóc szeroki aktyw sportowy. (szy)

Powstanie MKKF w Lesznie sportowcy uczcili zobowiązaniami

W Lesznie powołano Miejski Komitet Kultury Fizycznej.

Wiadomość tę przyjęli sportowcy leszczyńscy z wielkim zadowoleniem i radością dając wyraz w licznych zobowiązaniach.

Zużłownicy Unii zdobędą do 1 lutego br. 20 odznak SPO. Członkowie koła sportowego „Kolejarz” przy Transportowcu na wezwanie pracowników administracji Oddziału Elektrotechnicznego PKP, zobowiązali się przepracować 100 roboczogodzin przy rozbudowie stadionu „Gwardii”.

Koło Sportowe Spółnia przy PZGS zdobyło do 1 maja br. 20 odznak SPO.

Koło Sportów Wodnych przy Lidze Morskiej wyremontuje swoje jednostki pływające oraz członkowie w liczbie 30 zdobędą do 1 maja br. odznaki SPO.

ZKS Kolejarz zdobył 10 odznak SPO II stopnia, sekcja siatkówki żeńskiej ZKS „Kolejarz” wybuduje w terminie do 1 maja br. na stadionie Gwardii boisko do siatkówki.

Członkowie Szkolnego Koła Sportowego przy Liceum Pedagogicznym TPD zdobędą do 1 czerwca br. 100 odznak SPO.

Poradnie sportowo-lekarskie strzegą zdrowia zawodnika

Jest rzeczą zupełnie jasną, że sportowiec, unikający kontaktu z lekarzem, czyni sobie krzywdę; za ciemnia sobie bowiem obraz swego rozwoju fizycznego. Poradnie sportowo-lekarskie są we wszystkich większych ośrodkach i umożliwiają każdemu sportowcowi systematyczne kontrolowanie swego zdrowia. Rzetelny sportowiec okazuje takiej nigdy nie pomija.

Ale weźmy, dla przykładu, stosunki zaobserwowane w Gnieźnie. Powiatowy Ośrodek Zdrowia uruchomił taką właśnie Poradnię Sportowo-Lekarską. Gnieźnieński Miejski Komitet Kultury Fizycznej wydaje w każdym miesiącu zarządzenia, mające na celu zbadanie wszystkich człon-

ków poszczególnych zrzeszeń czy kół sportowych. Trzeba niestety stwierdzić, że zarządzenia te trafiają w próżnię i poradnia świeci pustkami. To nie wystarczy, że zarządy klubów skierowują do badania lekarskiego jedynie sportowców wyczynowych, Junior czy juniorek, „adeptów” nawet takiej czy innej dyscypliny, musi być regularnie (raz w miesiącu) podany badaniu lekarskiemu.

Przy tej okazji zdołano dostrzec jeszcze jeden niedrogi objaw: kiedy się okazało, że w księżeczce SPO konieczne są dane o zdrowiu jej posiadacza, wówczas walili do wspomnianej poradni całe chmary sportowców. Zrozumiałe, że taki masowy napływ „pacjentów” wytwarzał zamieszanie i przeciążenie pracowników Służby Zdrowia.

Poradnia sportowo-lekarska to poważne osiągnięcie naszego socjalistycznego sportu. Trzeba więc w bieżącym roku każdy sportowiec z osiągnięcia tego korzystać.

t. h. n.

Opieszałość

W okresie zebrań wyborczych, teraz, kiedy kształtują się nowe rady organizacji sportowych, bardzo częstym tematem bywa sprawa składek członkowskich. Jest to poważna bolączka zrzeszeń i kół sportowych. Jakaś niewytłumaczalna opieszałość w płaceniu zaiste drobnych stawek (od 0,50 zł do 2,— zł) stwarza przecież duże trudności organizacyjne. Tak często słyszymy utyskiwania na brak sprzętu sportowego, na legendarne „pustki w kasie”; sportowcy czekają tylko na subwencje naszych władz naczelnych, patrzą, jak to się mówi, na Warszawę, w niczym nie przyczyniając się do użycia wadom w ich materialnych zobowiązaniach.

Wywiesza się w sekretariatach sportowych „czarne listy” składkowiczów — bułmetantów, napomina się i nawołuje do płacenia tych paru groszy na

miesiąc... po co to wszystko? Sama moralność sportowca lub członka klubu dyktuje obowiązek uiszczania w terminie i stałe, wyznaczonej składki. Zapewne inaczej pokierować będzie można pracą, jeśli nikt nie będzie wyłamywał się ze swego, w tym wypadku, skromnego obowiązków. Z drobnych tych sum zbiorą się poważne fundusze, które celowo wygosporowane przyniosą korzyści samemu sportowcom.

Wiemy ile jest jeszcze potrzeb w zrzeszeniach sportowych, kołach czy LZS-ach. Braki te tym szybciej da się usunąć im szybciej i regularnie wpływać będą do kas członkowskie opłaty.

Prawdziwa postawa sportowca to nie tylko jego postępy w uprawianej dziedzinie sportowej, lecz i wywiązywanie się ze wszystkich nałożonych nań obowiązków społecznych. (n)

Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanych tokarzy na obróbkę mechaniczną, frezerów, wzorczarzy zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego we Wrocławiu. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. Mieszkanie zapewnione. Wyżwieńcie w stołowie. Zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr Zakładu. K156

Mistrza względnie czeladnika z praktyką w dziedzinie napraw maszyn elektrycznych zaangażujemy zaraz jako kontrolera. Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować do Biura Kadr Poznańskich Zakładów Remontu Maszyn Elektrycznych w Poznaniu, ul. Kościelna 37. K130

14 ślusarzy, 2 tokarzy, 2 cieśli-stolarzy, 2 murarzy przyjmą zaraz Zakłady Remontowo-Montażowe Przemysłu Papierniczego Oddział w Poznaniu, ul. Feliksa Dzierżyńskiego 284. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 11—13 w biurze Zakładu, adres jak wyżej. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji wg stawek Układu Zbiorowego w Budownictwie. K122

Księgowego(a) zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszyniu pow. Nowy Tomysł, reflektuje się na siły fachowe. Wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej. Podanie o przyjęcie należy składać do Działu Personalnego w GS Zbąszyń. K124

Koszykarzy i młodzież powyżej lat 16 do przyuczenia i zatrudnienia w zakładzie przyjmujemy. Łatwe i dobre warunki zarobku. Fabryka Wózków Dziecięcych Poznań — Zegrze, ulica Ostrowska 17. 781g

Dwóch monterów traktorowych, pracowników fizycznych, traktorzystów, kowalów, stelmachów i brzdęków polowych zatrudni natychmiast dyrekcja Zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Czaplicach, p-ta i stacja kolejowa Człopa. pow. Wałcz. Warunki mieszkaniowe i wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla robotników i pracowników P. G. R. na rok 1951/52. K115

Zgubiono karty rejestracji z nazwiskiem Marian i Zofia Malinscy. 924p
Zgubiono kartę meldunkową nr 5/XII 14870 wydaną przez Gm. Radę Narodową Ołobok, Jadwiga Piśula. 925p
Skradziono kartę meldunkową, rowerową na nazwisko Jadwiga Paszyk, Pamiatkowo pow. Oborniki. 780g
Zgubiono księżeczkę wojskową legitymację ZMP, kartę — meldunkową i inne dokumenty na nazwisko Florian Lewandowski, Podobowice. 165gp
16 bm. zgubiono klucze w poczwercie skrzyni, okolicy Matejki — Grotgera — Ratajczaka, Zwrot wynagrodzenia. Adres wskazać Głos Włp. nr 826g

Zgubiono prawo jazdy kat. I zezwolenie na dorożkę samochodową, kartę meldunkową dowód osobisty na nazwisko Ignacy Bakoś, Poznań, Szymańskiego 5, m. 7, 1951 r. na nazwisko Irena Dworecka. 868p
Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez gminę Piątkowo, na nazwisko Zofia Kotus. 802g
Zgubiono omdelowanie Szkół Piętnięckich Płk. na nazwisko Teodozji Ruckiej. 799g

Skradziono leg. Inwalidów Cywilnych, uprawnienie bezpłatnego leczenia leg. tramwajowa — zniknęła. Kartę meldunkową 3 karty żywnościowe na nazwisko Janina Bykowska, Poznań, Miła 12. 779g
Zgubiono odcinek zameldowania, księżeczkę wojskową, wydaną przez RKK Zamost i dokumenty firmowe na nazwisko Bartłomiej Pawlicha. 867p
Skradziono kartę meldunkową, dowód osobisty, na nazwisko Pełagia Mędraka. 814g
Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko S. Paula Bużan Poznań, Szymańskiego 6. 815g

Dwa pokoje kuchnia, wygoda, Gdańsk — Wrzeszcz, centrum, zamieszkanie na podobieństwo Poznania. Oferty Głos Włp. dia 828g.
Szuka lokalu
Dwupokojowego szukam, remont zwroce. Oferty Głos Włp. dia 856g.
Studentka IV roku szuka pokoju Oferty Głos Włp. dia 860g.
Młode małżeństwo poszukuje pustego pokoju, Oferty Głos Włp. dia 899g
Samotna poszukuje pokoju umiarkowanego lub pustego. ewent. koszty remontu pokryje Oferty Głos Włp. dia 908g
Pokoju pustego lub umiarkowanego poszukuje starsza, samotna, ewent. koszty remontu zwroce. Oferty Głos Włp. dia 914g
Samotny artysta-malarz poszukuje pustego pokoju. Oferty Głos Włp. dia 901g
Inżynier szuka pokoju Oferty Głos Włp. dia 902g
Student poszukuje pokoju. Oferty Głos Włp. dia 907g

Zgubiono legitymację zw. zaw. kartę meldunkową i inne dokumenty na nazwisko Szczepan Toliński. 768g
Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Teodozji Niżak, Poznań, Chwałkowski 11, m. 24. 922p
Zgubiam kartę rozpoznawczą na nazwisko Maria Dobek oraz kartę meldunkową i legitymację studencką — Maria S. ehed. 923p

z Swiderskich
Maria Stankiewicz
przeżywszy lat 63.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona rodzina.
Poznań, Grobla 4, m. 1. 894g

z Swiderskich
Jana Łuczaka
odprawiona zostanie msza św. żałobna w poniedziałek 21 stycznia 1952 r., o godz. 8.00, w kościele św. Marcina.
Żona z dziećmi
Poznań, Pasaż Apolo. 696g

Nóż do cięcia papieru (gilofiny)

kupimy.
Spółdz. Farm., Poznań
Stary Rynek 83,
Telefon nr 23-54.

Wolne posady

Pomoc domowa z gotowaniem przyjmie od 1 lutego. Adres wskazać Głos Włp. nr 825g.
Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 64, m. 6. 833g
Sroter na Lanza potrzebny. Przedsiębiorstwo Przewozowe Tomkowiak, Garbary 95. 985p

Uczeń piekarski powyżej 13 lat potrzebny zaraz. Piekarnia, Poznań, Dzierżyńskiego 266. 989p
Pomoc domowa samodzielną, z referencjami, do 3 osób, potrzebna zaraz. Warunki dobre. Poznań, Czerwonej Armii 38, m. 10. 844g
Ucznia w zawodzie ślusarsko-maszynowym przyjmie. Inż. Frackowiak, Poznań, Grunwaldzka 91. 863g

Nauka

Tańców nowoczesnych, ludo wych wyucza: Szczurkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 506g
Lekcji tańców, rytmiki, plastyki udzielam. Zgłoszenia: Poznań, Żylińska 2. 749g
Stenografii, księgowości korespondencji, nauczka Stowarzyszenie Stenografów — Maszynistów Pismo stenograficzne „Stenograf Polski”. Bezpłatne prospekty. 6000 Kł.ńskiego 50. K123
Kto udzieli lekcji francuskiego — Kł. IX. Oferty Głos Włp. dia 858g.

Samochód osobowy

4-6 cylindrowy, dobrym stanie kupimy. Oferty „Głos Wielkopolski” dia K125.

Udzielam lekcji stenografii.

Oferty Głos Włp. dia 852g.

Osobiste

Obelga rzuconą na ob. C. cylic Rosiejakową, zam. Poznań, Grobla 7, odwołuję. Stanisława Ziętek, Czartowo, pow. Strzelce Kraje. 841g

Sprzedaż

Parcela Wilhel Kamieniecki Do brze sprzedasz. Tamto kupisz. Tylko przez firmę „Union”, Poznań Nowowieskiego 9 — (dawnie Rzeczypospolitej). 17963g
Kamieniecie 5 sklepów, centrum Poznania 90.000, idealna część (Matejki) 24.000, wille wolnym mieszkaniem, przedmieście 60.000, parcele Puszczyców 2000 m² 32.000 sprzedam, Krzesiński, Poznań, Chudoby 13, m. 4. 808g

Parcela 5 m² pod trolejbusa (Poznań — Antonin), sprzedam. Oferty Głos Włp. dia 811g.
Fiat 1100, 6-osobowy, dobrym stanie, częściami z pasowymi sprzedam, Poznań, tel. 26-07. 824g
Rower półwysięgowy sprzedam, Poznań — Debiec, Winiarska 6, m. 2. 817g
Elektroluka oraz aparat radiowy bez lamp sprzedam. Poznań Słowackiego 17, m. 9. 819g
Piec szamotowy do ogrzewania gotowania sprzedam Poznań, Podolska 22, Solacz. 848g

OGŁOSZENIA DROBNE

Pasy klinowe 17x11x1900 i 1950 sprzedam. Adres wskazać Głos Włp. nr 847g.

Futro męskie okazynie sprzedam. Poznań, Romana Szymańskiego 10, m. 11. 846g

Parcela Dębca, Żabikowie, Górczyne, Puszczyców, Mosinie, Antonin, Poznań — Wschód (Główna) od 24.000 sprzedam, Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 845g

Radioaparat 3-zakresowy, u niwersalny, 1800 sprzedam Poznań, Prusa 15, m. 8. 840g

Obrączki ślubne — złote sprzedam, Poznań, Opalenicka 6, m. 1. 839g

Maszynę do szycia wpuszczającą sprzedam Poznań, Grobla 4, m. 1. 836g

Okazał Maszynę półczosniczą, ręczną sprzedam, Poznań, Dzierżyńskiego 105, m. 16a. 812g

Piec piekarski (dwie tły — rurkowy) sprzedam. Adres wskazać Głos Włp. nr 816g

Wózek autko sprzedam, Poznań, Knapowskiego 10-20. 987p

Samochód osobowy „Adler” malolitrażowy po remoncie sprzedam, Kostrzyn Włp. Rynek 9, tel. 163. 837g

Łóżko, biurko, lustro sprzedam, Poznań Słowacka 12a, m. 2, godz. 16—18. 854g

Akordion 48-basowy sprzedam, Poznań, Kopernika 9, m. 18. 816g

Sprzedam wózek koszykowy. Gajewski, Słowackiego 38/II, po południu. 1029p

Samochód osobowy „Adler”. Silnik elektryczny 10 PS, niecierpiący, sprzedam Wacław Szubert, Słupca, Warszawska 15. 1030p

Fretkę dobrze polującą

sprzedam, Poznań, Bosa 10b. 829g

Kupna

Stare świece samochodowe — 14—18 mm, każdej ilości kupię. Centrum Kamiński, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 492g

Maszynę walizkową lub Torpedo Model 6 kupmy. Foto-ma Poznań, Szkolna 17. Tel. 2559. 809g

Parcelę z zabudowaniem lub bez w okolicy Kostrzyna. Wreński, Strzałkowa kupię. Adres wskazać Głos Włp. nr 807g.

Ciągnik Lanz lub Deutz 25—34 KM kupię. Oferty Głos Włp. dia 812p.

Platformę jednokonną kupię zaraz. Oferty Jan Borowski, Plewiska, Poznań — 18. 821g

Parcelę na przedmieściu, wprost od właściciela kupię. Oferty Głos Włp. dia 822g.

Maszynę elektryczną do robienia podczocho nr 8, 6 lub 4 i maszynę do swetrów na grubą wełnę kupię. Oferty Głos Włp. dia 818g.

Psa podwózkowego, silnego, ostrego kupię. Oferty Głos Włp. dia 831g.

Łódź lekka kupię. Oferty Głos Włp. dia 834g.

Ciągnik „Lanz” idealny stan kupmy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9, pod „Lanz”. K127

Koldre puchową dobrym stanie kupię. Poznań, Działowa 11, Rudnicka. 934p

Kupion ubranio w tyko 100 proc. kupię Wiadomość tel. 12-34. 986p
Prasę ekscentryczną 10—15 ton możliwie z motorem kupię. Saskowski, Poznań Kościelna 17, tel. 96-84. 857g

ZAKUPIMY

czyste szmaty

oraz

piec stalopalny

Spedytor —

Poznań, Dąbrowskiego 89. K100

Dobry aparat fotograficzny kupię. Oferty Głos Włp. dia 843g.

Planino kupię. Oferty podaniem ceny do Głosu Włp. dia 838g.

DKW Ila-Meister-Klasse-Opel zagłówek kompletny typ L, motorem do łodzi kupię. Poznań, Libelta 6, m. 5. 813p

Platformę ogumioną dobrym stanie, nośność 2½ tony kupię. Poznań, Źródłana 34, telefon 43-68. 647g

Ciągnik ponad 35 KM, najchętniej Lanz-Buldog, kupię. Zgłoszenia podaniem ceny i opisem kierować: Jan Waryniał Poznań-Debiec, Czechosłowacka 32. 738g

Opone motocyklowa 350x19, tylko bardzo dobrym stanie kupię. Dobrze zaplace. Poznań, Kanałowa 14 (Ślusarnia). 830g

Tłocznice (sztancel) średnia lub mała kupię Oferty Głos Włp. dia 904g

Dyferencjał do Fiata-Simci kupię. Inż. Frackowiak, Poznań, Grunwaldzka 91. 862g

Zamiana

Trzy duże pokoje z kuchnią, balkonem, wszelkimi wygodami, w śródmieściu, zamienię na 4 pokoje z kuchnią, dzielnicą obojętną. Oferty Głos Włp. dia 842g.

Cteropokojowe, komfortowe, samodzielne, ogródkiem Wrocławiu zamienię na dwupokojowe komfortowe samodzielne Poznań, Adres wskazać Głos Włp. nr 835g.

Życie gospodarcze Wielkopolski w skrócie

GNIEZNO

Młodzież Zakładów Mięsnych w Gnieźnie, biorąc przykład ze swych starszych kolegów, zorganizowała się w brygadę młodzieżową. Na brygadystów powołano przodowników pracy: Kazimierza Zakęsa i Marię Warzyńską.

Brygada Zakęsa już w pierwszych dniach pracy przekroczyła normy o 50%.

MOGIŁNO

Na odcinku zbiórki makulatury i innych odpadków użytkowych, powiat mogileński pozostaje daleko w tyle za innymi powiatami. Słaba jest praca grup związkowych przy poszczególnych zakładach pracy, biernie ustosunkowują się również do tego zagadnienia niektóre gminne rady narodowe i szkolnictwo.

Duże zastrzeżenia budzi również praca samego aparatu skupu. W tych okolicznościach, o ile nie nastąpi w najbliższym czasie zmiana na lepsze — plan skupu odpadków użytkowych nie zostanie wykonany.

Inicjatywa w kierunku naprawienia błędów powinna wyjść przede wszystkim od czynników na szczeblu powiatowym. Sprawa ta powinna zainteresować się również powołane do tego czynnikowi wojewódzkie.

CHODZIEŻ

Ponad 70% zatrudnionej w chodzieskiej Fabryce Porcelany młodzieży bierze udział we współawodniwieniu pracy. Wzrostu z nich poważnie przekracza normy, osiągając nierzadko 264%.

Wyróżnić należy przede wszystkim Helenę Maternowską, Ignacego Kubiażyka, Irenę Dobską, Wandę Mężydło, Marcelę Oleńniczkę i Leonarda Latowskiego.

Na terenie fabryki istnieje 10 młodzieżowych brygad produkcyjnych, z których dwie osiągały do 153% normy.

Tego rodzaju sukcesów pozażności może młodzieżowcom niejedna brygada złożona z bardziej doświadczonych fachowców.

DRAWSKI MŁYN

Załoga Odlewni Żeliwa Ciągłowego w Drawskim Młynie, powiat Czarnków, wykonała plan produkcji 1951 roku w 111%. Równocześnie zobowiązała się przekroczyć zadania produkcyjne roku bieżącego. Pomogą jej w tym zobowiązania, jakie podjęła dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Przewidują one: wyprodukowanie w styczniu br. 2 ton żeliwa ponad plan i skrócenie cyklu odbioru produkcji o 1 dzień.

Zobowiązano się również przeprowadzić remont warsztatu spawaczy i elektryków. Grupa młodzieżowa zobowiązała się natomiast przyspieszyć ukończenie budowy świetlicy fabrycznej.

UJŚCIE

Przodująca w województwie poznańskim Huta Szkła w Ujście zawdzięcza swe sukcesy produkcyjne w dużej mierze wydajnej pracy młodzieżowców. Na wyróżnienie zasługują: Franciszek Panicki, wyrabiający 155,8% normy, Gabriela Wierczorek, osiągająca 141,3% oraz ZMP-owiec Stefan Dardas, przekraczający normę o 40%.

Młodzieżowcy mają również swego racjonalizatora. Jest nim Rajmund Krauze, który skonstruował przyrząd do nacinania gwintów, przez co wydajnie skrócił czas toczenia.

Stychad w Wolsztynie

Powiatowa Kolumna Sanitarna dokonała w ub. roku 2301 oględzin sanitarnych w zakładach zbiorowego żywienia, sklepach spożywczych, szkołach, PGR-ach itd. Kolumna ta odczuwa jednak brak odpowiednich pomieszczeń: magazynów i biurowych. Brak w niej również odpowiednio wyszkolonego kierownika oraz środków lokomocji dla załatwienia spraw w powiecie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ze złomu zmontowano doskonały silnik

SOM w Kórniku trzeba otoczyć większą opieką

O celowości i konieczności sprawniej pracy spółdzielczych ośrodków maszynowych pisał już dziś nie trzeba. Jednym więc z poważnych zadań gminnych spółdzielni jest stworzenie ośrodków takich warunków, by mogły one wykonywać swoje plany, dając pracującym chłopom realną i konkretną pomoc. Zarząd Gminnej Spółdzielni w Kórniku nie bardzo o tym pamięta. Warunki pracy w warsztacie SOM pozostawiają wiele do życzenia. Na warsztat ten bowiem przeznaczono budynek dawnego magazynu, bez okien i światła. W lecie mechanicy pracują przy otwartych drzwiach i w ten sposób korzystają ze światła. W zimie jednak z tego rodzaju oświetlenia warsztatu korzystać nie można z uwagi na temperaturę.

Budowa w planie a maszyny...

Już trzy lata temu Gminna Spółdzielnia zaplanowała budowę obszerniej szopy, która dała

by pomieszczenie dla warsztatu, a równocześnie pozwoliła na przechowywanie maszyn Ośrodku. Niestety, budowa do dziś jest w planie, a tymczasem ludzie pracują w nieodpowiednich warunkach, a część maszyn znajduje się na przechowaniu w chłopskich stodołach, gdzie oczywiście nie można ich właściwie konserwować. Maszyny są rozrzucone w dużej nieraz odległości od Ośrodka i każda naprawa powoduje dodatkowo koszty transportu.

Zwiększenie z budową szopy jest tym bardziej dziwne, że GS posiada odpowiedni na ten cel plac (obecnie wprawdzie zawalony złomem) oraz od trzech lat gniące na wolnym powietrzu drzewo, którego zdolność użytkowa niewątpliwie poważnie się przez ten okres zmniejszyła. Dziwna jest również polityka personalna GS. Ośrodek przeszkolił jednego z robotników na specjalnym kursie maszynistów. W czasie jednak trwania ośrodków, pracownik ten zatrudniony był przez

GS w innym dziale. Komplety oświatowe powierzano z konieczności przygodnym pracownikom bez przeszkolenia, co oczywiście wpływało ujemnie na stan maszyn i powodowało awarie.

Przyczyna niewykonania planów

W takich warunkach wykonanie planów Ośrodka natrafia na poważne trudności, tym bardziej, że ilość maszyn jest niewielka. W pierwszym okresie 3 komplety oświatowe wystarczały na pokrycie zapotrzebowania (wykonały 120% normy). Jednak w czasie największego nasilenia oświaty chłopów zmniejszali. Dziwna jest również polityka personalna GS. Ośrodek przeszkolił jednego z robotników na specjalnym kursie maszynistów. W czasie jednak trwania ośrodków, pracownik ten zatrudniony był przez

Ten sam problem powstał w akcji siewnej. Chłopi, którzy nawet zgłosili zapotrzebowanie w SOM-ie, nie chcąc czekać zbyt długo na siewniki, korzystali z siewników prywatnych, podczas kiedy Ośrodek wykonał plan zasiewów w 90%. Należy więc poczynić starania o zwiększenie ilości maszyn w SOM-ie.

Produkcja części zamiennych

Pracownicy SOM, a szczególnie mechanik M. Wawrzyński i maszynista Władysław Kołodziejczak pracują naprawą ośmiennych. Trzeba się o utrzymanie maszyn w należytym stanie i nie dopuszczaniu do przestojów. Dużo wysiłku wkłada Wawrzyński w wykonywanie we własnym zakresie potrzebnych do maszyn części zamiennych. Ze złomu złożył on silny motor Deutz, który pracuje bez zarzutu. Również awansowany na maszynistę ob. Kołodziejczak wykonywał w okresie oświaty 180% normy.

Siewniki do akcji wiosennej są już przygotowane, pozostałe maszyny odpowiednio zakonserwowane. Pracownicy mają żal do GS za niewypłacenie premii i należności za godziny nadliczbowe oraz przydział ubrań ochronnych. Większa i troskliwsza opieka nad Spółdzielczym Ośrodkiem Maszynowym w Kórniku pozwoliłaby mu na podniesienie poziomu pracy i wykonywanie planów.

ST. NOWAK
korespondent „Głosu”



Teatry
POLSKI — godz. 19
„Niespokojna starość”
NOWY — g. 19
„Awans”
KOMEDIA MUZYCZNA
g. 15.30 — „Wodewil
Warszawski”, g. 19 —
„Dwa tygodnie w ra-
ju”
MŁODEGO WIDZA —
g. 19 — „Czarodziej-
ski kalosz”

Kina
APOLLO — g. 14 „Biały
kiel” (od lat 7), g. 16,
18, i 20 — „Grzesz-
nicy bez winy” (od
lat 14); niedz. por. g.
11 „Biały kiel”
BALTYK — g. 14 „Cze-
kaj na mnie” (od lat
12), g. 16, 18 i 20 —
„Jednodniowy miljo-
nerzy” (od lat 14);
niedz. por. g. 10 i 12
„Czekaj na mnie”
MUZA — g. 14 „Świ-
niarka i pastuch” (od
lat 8), g. 16, 18 i 20
„Tragiczny pościg”

Robotnicy protestują przeciwko utworzeniu neohitlerowskiego Wehrmachtu

Na Ziemi Lubuskiej odbyły się we wszystkich zakładach pracy zebrania protestacyjne, podczas których pracownicy wyrazili ostry sprzeciw wobec poczyną neohitlerowców z Bonn, usiłujących z polecenia i przy pomocy USA organizować agresywną armię w Niemczech Zachodnich.

Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

ODSTRZAŁ DZIKÓW

Zielonogórski Okręg Lasów Państwowych organizuje odstrzał pewnej liczby jeleni, saren łownych i selekcyjnych oraz dzików. Pierwsze strzelanie w polowaniu mają ci myśliwi, którzy za ubiegły sezon łowny przesłali wieniec względnie porostki z ubitej zwierzyny na Ogólną Wystawę Łowiecką w Warszawie.

„WYSPA POKOJU”

Tak Teatr Ziemi Lubuskiej, jak również ekspozycja „Artosu” po fredrowskiej „Zemście” wystawia w Rzepinie i Sulechowie komedię radziecką autora E. Pietrowa pt. „WySPA Pokoju”. (tur)

DENTYŚCI W DANOWCU

Przodującą w akcjach gospodarczych gromadę Danowiec w gminie Kościelec (powiat Kalisz) odwiedziła niedawno poznańska ekipa dentyści. Członkowie ekipy udzieliли pomocy ponad 40 pacjentom.

Mieszkańcy gromady powitali z dużym zadowoleniem ten dowód sojuszu miasta z wsią. (Ska)

W TROSCE O ZWIERZĘTA

W Wolsztynie wzrosła opieka weterynaryjna. Zaszczepiono 18 000 świń przeciw różycy. Zlikwidowano pomór świń, zaszczepiono ochronnie 1350 świń, a surowica przeciwpomorową 119 świń. Przeciwdymorow kur zastosowano blisko 20 000 szczepień. W akcji masowego szczepienia przeciw wściekliznie zaszczepiono 5027 psów. (kh)

Z ROBOTNIC - PIELEGNIARKI

Ostatnio zakończył się w Kaliszu 6-miesięczny kurs pielęgniarek. Uczestniczkami kursu były dotychczasowe robotnice kaliskich zakładów pracy.

Praca na kursie dzięki pilności i wysokiemu poczuciu obowiązku słuchaczek dała doskonałe wyniki. Egzamin zdały uczestniczki przeważnie z wynikiem dobrym i bardzo dobrym. Przodownicami pracy na kursie były ob. Wiesława Żyzniewska, Józefa Zduniak, Irena Dąbrowska.

Po ukończeniu kursu absolwentki rozpoczęły praktykę w szpitalach. (Ska)

PREMIERA

W TEATRZE GNIEZNIENSKIM

W sobotę, dnia 19 bm. o godzinie 19.30 odbędzie się w Państwowym Teatrze w Gnieźnie premiera jednej z najlepszych komedii Włodzimierza Perzyskiego pt. „Szczęście Frania”. Sztukę reżyseruje Kazimierz Czyński, dekoracje i kostiumy projektu braci Grajewskich. „Szczęście Frania” otrzymało obsadę aktorską, uzupełnioną nowymi siłami. (yk)

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

niedz. por. g. 10 i 12 „Świńniarka i pastuch”
RIALTO — g. 14 dla najmłodszych „Król Lawra” i bajki kolorowe, g. 16, 18 i 20 „Bohaterowie Mandurii” (od lat 7); niedz. por. g. 10 „Cygański tabor” (od lat 12), g. 12 i 14 „Król Lawra” i bajki kolorowe
WARIA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Śluby kawalerskie” g. 18 i 20 „Tajna misja”
PIAST — g. 19 „Opowieść leśna” (od lat 7)
METALOWIEC g. 17 i 19.30 „Upadek Berlina”, II seria
KING W PUSZCZYKOWIE — g. 19 „Rywal” i program składowy
FOTOPLASTIKON g. 10—22 — „Paryski

ogród zoologiczny i botaniczny

Wystawy

ARCHIWUM PAN STWOWE ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” (g. 10—16).

Radio

Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17.21, 23.50
Koncerty: 5.10 — tańce ludowe, 6.50 — poranny, 7.20 — rozrywkowy, 16.20 — (P-n) — polska muzyka stylizowana, 17.15 (P-n) — muzyki ludowej, 21.30 — fantazje

W zielonogórskim „Zastalu” kilkutyśięczna rzesza robotników manifestowała na rzecz trwałego pokoju światowego, piętnując w swych wypowiedziach służalcą amerykańskich podlegaczy wojennych Adenauera, twórcę nowego horde neohitlerowskich napaści.

W Zakładach „Polska Wełna” załoga napiętnowała płatnych agentów imperializmu amerykańskiego z Bonn, organizatorów nowego Wehrmachtu.

W Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych w Nowej Soli robotnicy w uchwalonej rezolucji oświadczyli m. in., iż próby rozniesienia pożogi wojennej nie zastraszą obywateli krajów demokracji ludowej, gdyż potrzebny obóz pokoju potrafi przeprowadzić swą wolę.

Robotnicy szprotawscy stwierdzili w swych wypowiedziach, iż granica pokoju na Ogrze i Nysie jest najmocniejszym punktem, o który rozbijają się knowania imperialistyczne.

Pracownicy kolejowi w Pile zorganizowali wiec protestacyjny w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego, podczas którego napiętnowali prowokatorów nowej wojny światowej.

19 KRONIKA STYCZEŃ

SOBOTA
Henryka, Marty
Słońce w.: 7.54
zach.: 16.13
Księżyc w.: —
zach.: 10.05

Zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami drobne, przejściowe opady. Nocą przymrozki. Dniem temperatura maksymalna do +2 st. C. Silne lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Dyżur pełni — Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16.

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narożnik ul. Marcelińskiej — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.

PRENUMERATE przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantata nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714.

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-3—14542

Bacha, 22.20, 23 — muzyka taneczna

Audycje inne:

6.15 (P-n) — „Sprawa jest prosta”, 6.18 (P-n) „O czym rolnik powinien pamiętać”, 8 — kurs języka rosyjskiego, 13.30 i 13.55 — szkolna, 14.35 — dla wychowawczyń przedszkoli, 14.40 — (P-n) — z twórczości Ravela, 15.05 (P-n) — słowno-muzyczna pt. „O wolność i wyzwolenie społeczne”, 15.30 dla dzieci, 16 Wszechnica Radiowa, 16.50 (P-n) — reportaż pt. „Szkolenie zimowe”, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18 (P-n) — akademii z okazji 10 rocznicy powstania PPR, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — przy sobocie no robotnic, 21.50 — wiersze poetów świata o Warszawie — „Warszawa — żrenica pokoju”
Sport: 16.55 (P-n)